

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

# KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-iej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — Metrologja: za jeden wiersz 15 kop. — Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji”, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Poniedziałek: ss. Marceja Panny Męcz. Wtorek: ss. Agatona Pap. i Wilhelma W. Środa: s. Higinia Papieża i Honoraty Panny. Czwartek: s. Arkadiusza M.

Dzisiaj: ss. Telesfora P. i Emiljanny. Jutro: ss. Trzech Króli. Sobota: ss. Lucjana M. i Teodora W. Niedziela: s. Seweryna Opata.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 11. Zachód „ „ 4 „ 0.

Długość dnia godzin 7 minut 49. Przybyło „ „ 0 „ 11

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

W dniu jutrzejszym przypada uroczystość ss. Trzech Króli, obchodzona potrójną pamiątką Objawienia się bóstwa Chrystusa Pana, jako to: przez nadzwyczajną gwiazdę ukazującą się Mędrcom na Wschodzie, przez głos z nieba Boga, przy chrzcie Pana Jezusa w rzece Jordanie i przez pierwszy cud Chrystusa Pana przemiany wody w wino w Kanie Galilejskiej.

Ztąd też ta uroczystość nazywa się także *Objawieniem Pańskim*. W tym dniu odbywa się obrzęd poświęcenia złota, kadzidla i miry, na pamiątkę takichże darów złożonych przez 3-ich króli w hołdzie Zbawicielowi i na znak uznania Go Królem, Bogiem i Człowiekiem. Jest też zwyczaj poświęcenia w tym dniu kredą pisać na drzwiach mieszkań ludzi pobożnych, obok wyrażenia nowego roku, początkowe litery imion 3-ich króli K. M. B. (Kaspar, Melchior, Baltazar) w intencji, aby Bóg domy te za Ich wstawieniem się od wszelkich niebezpieczeństw chronić raczył.

W uroczystość jutrzejszą odbywać się będą nabożeństwa odpustowe tak zrana jak i południu przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu z kazaniem i procesjami w kościołach:

św. Kazimierza na Nowem Mieście (Panien Sakramentek) i w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej).

— Ewangelja św. na uroczystość jutrzejszą zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 2-gim: „o świętych Trzech Królach.

## Przegląd polityczny.

Dzisiejsze gazety zagraniczne nie przyniosły żadnych szczegółów nowych, wyjaśniających naturę kroków dyplomatycznych, które miałyby wedle domniemywań przedsięwziąć książę Bismarck celem otoczenia Stolicy apostolskiej międzynarodowymi rękojmiami bezpieczeństwa.

Natomiast, że na dnie tych pogłosek i hipotez tkwi coś poważniejszego, z czem się liczyć poczyna już nie tylko prasa, świadczy przemówienie króla Humberta do deputacji parlamentu, przybyłej doń z życzeniami noworocznymi.

Syn Wiktora Emanuela powiazał w przemówieniu swoim nader znacząco zapewnienie, iż wszelkie wmięszanie się obce w wewnętrzne sprawy Włoch znalazłoby należyta odprawę — z wezwaniem, by stosowanemu do prezesa izby deputowanych, aby parlament postarał się o szybkie uchwalenie budżetu wojennego. Na tę wymowną asocjacje idei niezwłocznie zwróciła swoją uwagę prasa zagraniczna, czego zapewne życzył sobie p. Mancini. Mowa noworoczna Króla Humberta dodaje palnego materiału do gorącej polemiki pism niemieckich i włoskich w sprawie papieskiej.

Półurzędowe listy z Berlina, jakie zamieszcza wiedeńska *Politische Correspondenz*, od dawna zwracają na siebie uwagę sfer dyplomatycznych, jako zwyczajnie dobrze poinformowane o mniej nawet wyraźnych intencjach ks. Bismarcka. Ostatni list berliński w tem piśmie, omawiając stosunek kanclerza do parlamentu nie bez celu zapewne użył drażliwego i dobrze w Prusiech pamiętnego wyrazu „konflikt”. Przywołanie widma „ery konfliktu” przypomina słynne w swoim czasie wyrażenie się ks. Bismarcka, że gdyby parlament okazał się niedorodnym do roli, jaką mu historia w rozwoju państwowym Niemiec przeznaczyła, wypadłoby się oglądać za inną instytucją, lepiej rozumiejącą się na potrzebach i interesach ojczyzny. Nie wiemy coby ks. Bismarck zdołał postawić na miejsce parlamentu oprócz rządów osobistych, znanych już z doby „konfliktu”; sądźmy przeto, że w groźbie owej nie zawiera się nie innego, jak co najwięcej rozwiązanie dzisiejszego parlamentu, a poruszanie następnie wszelkich sprężyn agitacyjnych, aby z nowych wyborów wyszedł parlament powolniejszy dla planów polityczno-kościelnych i ekonomiczno-socjalnych ks. Bismarcka.

Zauważono, iż na nowy rok ks. Bismarck udał się — po raz pierwszy od dawna — osobiście na czele ministrów do cesarza Wilhelma i następcy tronu. Sędziwy monarcha święcił w tym dniu 75-letni jubileusz swojej służby wojskowej. Między mnóstwem listów z życzeniami znalazły się także listy od Cesarzów austriackiego i rosyjskiego.

P. Gambetta robi swoim przyjacielom politycznym coraz lepsze niespodzianki. Jeszcze wre w łamach prasy paryskiej zacięta polemika o nominacje generała Miribela i p. Weissa, a już przybywa trzeci „świeżo nawrócony syn marnotrawny” w osobie o-

statniego prezesa gabinetu napoleońskiego, p. Emila Olivier. *Difficile est satyram non scribere*. P. Emil Olivier otrzymać miał misję od p. Gambetty do ukroczenia opozycji wyższego duchowieństwa francuskiego przeciw polityce kościelnej dzisiejszego gabinetu i przekonać ojca św., że tylko wszechstronne wykonanie konkordatu napoleońskiego z roku 1801 zdoła powstrzymać radykalistów francuskich w ich nieubłaganej kampanji przeciw kościołowi. P. Gambetta jest zdania, że w taki tylko sposób będzie mógł przeprowadzić w izbie budżet na cele kościelne. Nie tyle oryginalną jest insynuacja p. Gambetty, ile wybór osoby pośrednika. Czyż posiadałby on istotnie talizman na „nieprzejednanych”?

Z południowego Oranu dochodzą ponure wieści o szerzeniu się tamtejszego powstania. Zdaje się, że z pierwszą wiosną rozpoczyna się na nowo kroki nieprzyjacielskie plemion arabskich w całej sile.

W Egipcie otwartem zostało zgromadzenie notabłów. Podzieliło się ono na pięć sekcji, według pięciu głównych prowincji, na które rozpada się państwo khedywa. Pierwszem zadaniem parlamentu egipskiego będzie wypracowanie adresu w odpowiedzi na mowę tronową. Przewodniczącym zgromadzenia mianowany został Sułtan basza.

Serdeczne przyjęcie, jakiego doznali w Wiedniu nadzwyczajni posłowie sułtana Abdul-Hamida, Ali Nizami basza i Reszyd bej, wywołało telegram sułtana z wyrazami wdzięczności, który posel turecki w Wiedniu, Edhem basza, zakomunikował hr. Kalnoky. Podróż ta może mieć swoje skutki w przyszłości, jakkolwiek pogłoska o przymierzu austriacko-niemiecko-tureckim nie przestanie być kombinacją humorystyczną.

## Uwaga.

Brak zamówień. Fabryki, szczególnie wyrobów metalowych, skróciły godziny pracy.

Z Petersburga donoszą nawet o zupełnem wstrzymaniu robót w niektórych zakładach mechanicznych. Takż los czeka inne, jeżeli z doraźną pomocą nie pospieszymy...

Rzemieślnik fabryczny, wdrożony w podział pra-

## Kronika lwowska.

Panujący planeta. — Głoski abecadla jako bóstwa mitologiczne. — Fantazja z tonu re dur. — Niedobrana rezerwa. — Co znaczy litera R na wspan. — Rzecz o psie, który nie śpiewa, o ogarkach świec oraz o pewnym botaniku i niektórych budowniczym. — Reorganizacja stosunków księżycewych. — Kulików, nieboszczyk Kotzebue, Herkulanum i Pompeja.

Powiadają kalendarze całego świata, że w roku bieżącym gromonośny Jowisz będzie panującym planetą.

Wprawdzie ktoś tam kiedyś dowodził, zdaniem mojem nawet słusznie, w waszem piśmie, że planeta i kometa są rodzaju żeńskiego, pozostawiam jednak tym razem planecie rodzaj męzki, gdyż nie wiem czy między panującymi planetami obowiązuje prawo salkickie albo sankeja pragmatyczna.

Jeżeli jednak gromowładny Jowisz panować ma w roku bieżącym calemu światu, to niech mi wolno będzie stwierdzić fakt, że panowanie jego nie rozciąga się na Galicję. My tu nie potrzebujemy takich obcych bogów mitologicznych, bo mamy swoją mitologję, złożoną z dwudziestu czterech bóstw, które równie są dla nas, a przynajmniej dla przeważnej większości naszej, mytami. Bóstwami temi są litery abecadla. W zeszłorocznym artykule Kurjera o ludności Galicji było wykazane, na podstawie cyfr statystycznych, że przeszło połowa tej ludności wierzy w nie silnie, tak, jak się wierzy w bóstwo,

choć się go nigdy nie widziało. Pocóż więc mamy szukać obcych bożków gdy mamy swoich? Dla nas panującym planetą w roku bieżącym nie jest Jowisz lecz głoska R.

I ten nasz panujący planeta daleko energiczniej zabrał się do rzeczy od swojego kolegi panującego po za obrębem Galicji. Jowisz jeszcze nie szczególnie ani u was, ani w całej Europie ani w innych częściach świata nie zrobił, a nasz wydał nam już Reformę w Krakowie i *Różowe Domino* we Lwowie; pierwsza pod redakcją Romanowiczai Rutowskiego, drugie nakładem Richtera, i kiedy pierwsza zrobiła reformę w reformie przed reformą, bo całą swoją redakcję na 24 godzin przed wyjściem prospektu zmieniła, to drugie w odpowiedziach od redakcji, umieszczonych w pierwszym numerze, oświadcza z całą powagą, na jaką pismo humorystyczne zdobyć się może, że replikowanie redaktorom rewolwerowym redakcja rakarzom rezerwuje”. Mówiąc nawiasem, to oświadczenie szanownej redakcji *Różowego Domina* budzić może w czytelnikach żywą chęć zapoznania się z przednią strażą i głównym korpusem tej nowej armji, stojącej pod sztandarem bożka Momusa, ale wątpimy, czy wzbudzi w kimkolwiek wielkie pragnienie zabrania znajomości z jej rezerwą...

Przyjrząwszy się bliżej tym pierwszym produkcjom panującego planety R, spostrzeżemy z pewnem zdziwieniem, że są one kubek w kubek podobne do produkcji, które istniały jeszcze w roku zeszłym, a mianowicie *Reforma* do *Czasu*, a *Różowe Domino* do *Szczutka*, tak dalece, że gdyby jaki figlarz, zasłoniwszy rękami tytuły nowych i dawnych publikacji, żądał od krakowiaka lub lwowianina, żeby odpo-

wiedział z ręką na sercu, która z nich jest dawną a która nową, to dwaj ci mężowie znaleźliby się zapewne w niemałym kłopotcie, i nie wiedzieliby co odpowiedzieć. Dla większego podobieństwa *Reforma* posunęła się nawet tak daleko, że w pierwszym numerze wydrukowała korespondencję ze Lwowa, która była prawie dosłownie, z niejaką wszakże zmianą porządku wyrazów, wydrukowana przed tygodniem w *Czasie*. Kto nie zna mitologii galicyjskiej, ten sobie tego zjawiska nie mógłby wytłumaczyć. Nasze planety panujące następują po sobie w odwrotnym porządku abecadla. W przeszłym roku panującym planetą było S, które na końcu pisał *Czas*, a *Szczutek* na początku. Dlatego też nasze panujące planety w swej odwrotnej po zodiacu abecadłowym wędrówce, wynajdują jako nowość to, co już dawno przed ich ukazaniem się na horyzoncie wynalezionem zostało. W tym kierunku wzięta litera R nie jest bynajmniej niebezpieczną, nie znaczy ani radykalizmu, ani rewolucji, co najwyżej znaczy rutynę.

Zkąd się wzięła ta rutyna na bruku krakowskim, tego wam tłumaczyć nie będę. Na granicę mych kolegów z pod Wawelu polować nie mam ochoty, ażeby się nie narazić na proces o kłusownictwo (*bracconage*). Im zatem pozostawiam wytłumaczenie, dlaczego *Reforma* nie jest reformą, ale bi-formą istniejącego przed nią dziennika krakowskiego, lecz od wytłumaczenia, dlaczego nowe pismo humorystyczne pożyczycyło sobie postaci od starego, uchylać się wcale nie myślę.

Przyczyną tego fenomenu jest zagnieżdżona w naszej radzie miejskiej oszczędność.

cy, nie tak łatwo przerzucić się może do pracy ręcznej bez maszyn i innych przyborów mechanicznych.

Tę więc najbardziej wykształconą, a nadto— jak dowiodły ostatnie wypadki— moralnie zdrową i poczuciem obywatelskiem przejętą część ludności niezamożnej, czeka smutna dola, ze wszystkimi jej szkodliwymi dla ogółu następstwami, jeżeli wcześniej złemu nie zaradzimy.

Konieczne oszczędności budżetowe nakazały zawiesić wszelkie niemal zamówienia rządowe, istniejące drogi żelazne nie mogą też ożywić swoich warsztatów, a prywatna przedsiębiorczość powstrzymana jest jakimś bliżej określić się niedającymi obawami.

Na szczęście— o ile to nas dotyczy— niema powodu do zwątpienia o mniej lub więcej blizkiej przyszłości.

Niski stan rubla, oraz wysokie cła ochronne powinny prędzej czy później ożywić naszą przedsiębiorczość, a budowa drogi żelaznej iwangrodko-dąbrowskiej, kanalizacja i wodociągi warszawskie raczej na niedostateczną liczbę, niż na zbytek zakładów fabrycznych zdolnych zaspokoić różnorodne ich potrzeby, żalić się będą musiały.

Idzie więc jedynie o to, ażeby przebrnąć ciężką chwilę.

W tym celu zwracamy się do kierowników tych wielkich robót publicznych i odwołujemy nie tylko do ich poczucia obywatelskiego, lecz do należycie zrozumianego własnego ich interesu.

Jest wiele robót, które bez względu na ostateczne wykończenie i zatwierdzenie planów i projektów technicznych dziś już mogą być zamawiane i rozdawane.

Dłuższy termin do ich wykonania z jednej strony zapewnią punktualność i dokładność dostawy, a chwilowy brak innych robót skłonny czyni i fabrykantów i rzemieślników fabrycznych do ustępstw na cenach.

Godząc w ten sposób pożytek materialny z obowiązkiem moralnym ani na nędzę porządnego robotnika patrzeć ani jego wybryków karcić, ani jego godności dalkiem poniżać nie będzie potrzeby.

D. Rosenblum.

## Tunel św. Gotharda.

Samowar James'a Watt'a, który miał dać początek parowej maszynie, przeszedł już do rzędu bajek, opowiadanych dzieciom...

Dzisiaj na posługi tego wynalazku całe kopalnie węgla stoją otworem, siła pary zastępuje siłę 1,500 milionów robotników.

Ponieważ ziemię zamieszkuje w przybliżeniu 1350 milionów ludzi, a zatem do zastąpienia ogólnej pracy mechanicznej w jej dzisiejszym stanie nie wystarczyłaby cała ludzkość.

Według statystycznych obliczeń, pozostaje dziś około 60,000 lokomotyw w użyciu, około 112,000 wagonów osobowych i półtora miliona towarowych.

Pełen talentu humorysta, Włodzimierz Zagórski, znany szeroko światu pod pseudonimem Chochlika, redaktor *Różowego Domina*, powiedział sobie: jeżeli ojcowie naszego grodu, w liczbie których znajdują się tak znakomici mężowie jak profesorowie Ciesielski i Jägermann, zamiast oświecać miasto nowomodnym światłem gazowym, pożyczają sobie kwoli oszczędności światła przedpotopowego księżycy, to dla czegoż ja, wierny syn tegoż miasta, dla zaoszczędzenia kieszeni megopocziwego wydawcy, nie mam sobie także starej formy pożyczyc?

I pan Włodzimierz Zagórski, mówiąc tak, miał najzupełniejszą słusność. Niepodobna delikatniej wyszydzić tacyofanych dążności naszej rady miejskiej, a raczej tego jej stronnictwa, które pod firmą „Łączności i Zgody” robi konkurencję zeszłorocznym obstrukcjonistom irlandzkim, i parodując Rejtana, staje a raczej kładzie się w poprzek wszelkim pożytecznym reformom, każdej praktycznej myśli, przez dekompletowanie posiedzeń albo zagadywanie poruszonego przedmiotu przewlekaną w nieskończoność dyskusją. Ci panowie, szczęściem zostający w mniejszości, ale mimo to wyrządzający miastu wielką szkodę, jaką stanowią musi każda bierna, bezwładna, ale ciężka i trudna do usunięcia zaporą, przybrała nazwę Łączności i Zgody jak *canis a non canendo*, bo niczego nie łączą i niczego nie godzą, tylko gdzieś zasłyszeli, że dwa przeczenia stanowią twierdzenie, więc im się zdaje, że ich negatywna działalność dlatego, że ma podwójną właściwą nazwę, stanie się działalnością dodatnią. Jakim sposobem w tej frakcji ciemnej, która nie umie odróżnić oszczędności rozumnej od owej *économie des bouts des chandelles*,

W przecięciu z tego olbrzymiego taboru na kolejach żelaznych całego świata korzysta 1550 milionów osób, a około 16,130 milionów centnarów towaru i pakunków przewożą pociągi z miejsca na miejsce.

Służba zajęta przy eksploatacji kolei żelaznych dochodzi do 5% milionów ludzi.

Przeszło 60,000 centnarów żelaza i 200,000 progów zużywa się w ciągu roku na wszystkich kolejach świata.

Długość drogi, którą wszystkie lokomotywy przez jeden rok przebiegają, wynosi 1400 milionów mil, czyli siedmdziesiąt razy więcej, niż wynosi odległość ziemi od słońca.

Ogólna długość całej sieci kolejowej na świecie obliczona została na mniej więcej 40,000 mil niemieckich, czyli że szynami wszystkich linii dałoby się więcej niż siedm razy opasać całą kulę ziemską, a ktoby chciał tę drogę odbyć jednym ciągiem, musiałby przez ośm miesięcy nie wysiadać z wagonu kurjerskiego pociągu.

W naszym wieku lokomotywa stała się plugiem kultury; gdzie tylko odezwie się jej chrapliwy oddech i odgłos piszczałki sygnałowej, wszędzie pustkowie się ożywia; w niedostępnych lasach dziewiczych rozlega się echo siekiery ludzkiej, w wnętrzości gór sięga po raz pierwszy promień słoneczny.

Tysiące tysięcy rąk zajętych pracą przerzuca olbrzymie masy przez najszersze rzeki; wysusza bagna, w którychby całe miasta ugrzaś mogły, przecina skaliste góry i toruje drogi tam nawet, gdzie stopa dzikiego zwierza nie ważyła się stanąć dotychczas.

W Europie inżynierja dokonała zdumiewających dzieł, zwłaszcza co się tyczy tunelów; z początku przebiec Hanensteinu (2,495 metrów) i Semeryngu (1407 m.) budziło podziw...

Później wszelako wykonano w tym względzie o wiele trudniejsze zadania; i tak tunel Rilly ma długości 3,450, Mosco na kolei liguryjskiej 3,011, Brussa pod Spezią 3,791, Uerthe na linii między Marsylią a Avignonem 4,620, oba tunele pod Londynem 4,960, między Liverpoolem a Birkenhead 4,570, wreszcie przez Mont-Cenis 12,220, a przez górę St. Gotharda 14,920 metrów.

O tym ostatnim, ukończonym i oddanym do publicznego użytku powiemy słów kilka.

Droga przez górę św. Gotharda nie była chyba znaną i używaną w starożytności; w XIII wieku wprawdzie w miejscu dzisiejszego Hospenthal istniał szpital. Dopiero w połowie XIV wieku pojawia się ścieżyna, którą wędrowcy coraz bardziej rozszerzali od strony Waldstätten. Z czasem zamieniła się ona w drogę 10—15 stóp szeroką i brukowaną granitem...

Po tej drodze rocznie przesunęło się około 16,000 podróży i z 9,000 mułów i koni. Rozumie się, że o podróży wozem przez górę św. Gotharda mowy nawet być nie mogło; pierwszy pod koniec zeszłego wieku jakiś użony angielski odważył się na tę próbę, która wymagała niewypowiedzianych trudów i wysiłków. Dopiero przed pięćdziesięciu laty kantony Uri i Tessin zabrały się do zbudowania gościńca, który przez grzbiec alpejski rozwinął się po sze-

narządzającej na śmieszność lub na szkodę, znaleźli się w charakterze prowodyrów dwaj profesorowie Ciesielski i Jägermann, to wytłumaczyć trudno, albo raczej potrzeba na to wynajdywać osobne tłumaczenie w każdym wypadku, a nawet na każdy wypadek szukać osobnego tłumacza.

Jeżeli naprzykład niedawno ci dwaj panowie z kursu dra Millereta oponowali przeciwko uchwaleniu jakiegokolwiek datku na rzecz ofiar wypadków warszawskich, to fakt ten w sposób należycie dosadny mógł tylko wytłumaczyć Lam w swojej ostatecznej kronice...

Ja nie sięgam tak daleko i podejmuję się wyjaśnić tylko czem się to dzieje, że stronnictwo Łączności i Zgody, łącznie i zgodnie nie dopuszcza, ażeby latarnie gazowe przyswiecały nam w nocy, kiedy się zanosi na pełnię, albo jest już dawno po pełni. Otóż profesor Ciesielski jest botanikiem i zna się doskonale na roślinach, czego dowodem jest zarządzany przez niego ogród botaniczny, który zachwyca całą ludzkość, ale nie miał szczęścia podobać się e. k. namiestnictwu i wywołał z jego strony jakieś interpelacje czy napomnienia,—zaś profesor Jägermann jest architektem i zna się przedziwnie na budynkach, czego dowodem jest postawiony na Wałach hetmańskich pawilon zwany „Jägermannówka”, który również zdumiał całe społeczeństwo, z wyjątkiem jednego Lama, i wywołał w przeszłym miesiącu głośny proces Jägermann *contra* Lam, rywalizujący z współczesnym procesem Roustan *contra* Rochefort i zakończony tak, jak tamten skazaniem oskarżyciela zamiast oskarżonego. Jeżeli jednak ci dwaj panowie profesorowie znają się tak doskonale

świeceniowej pracy i służył aż do naszych czasów, jako jedyna w tem miejscu linja komunikacyjna.

Prawie pół wieku także istnieje projekt przebiecia Alp centralnych i już w r. 1837 pułkownik La Micea przedstawiał odpowiednie plany.

Pierwszy wszelako projekt techniczny zbudowania tunelu przez górę św. Gotharda podał inżynier Welti, szczegóły zaś wykonane zostały w r. 1863 za zezwoleniem rady związkowej przez sztutgarskiego nadinżeniera Becky'ego i radcę górnictwa w Karlsruhe, Herwiga.

Pomijamy liczne szczegóły tego trudnego i mozolnego przedsięwzięcia, pomijamy dyplomatyczne układy i traktaty, które wreszcie całą sprawę na drogę urzędową wprowadziły.

W lecie 1872 r. zabrano się do świdorowania boków alpejskiego olbrzyma od strony Goeschenenu i Airolo; po ośmiu latach w dniu 29-ym lutego zeszłego roku w połowie tunelu spotkali się robotnicy i ostatnia przegroda upadła.

Chwila ta była pamiętną dla całego świata technicznego; dzień ów w Alpach obchodzono uroczysto, jak wielkie święto...

Było to właśnie w niedzielę, o godzinie kwadrans na dwunastą przed południem; ostatnie miny podłożono i skalistą ścianę, przedzielającą jeszcze wydrążony we wnętrzościach góry przewód—obalono.

Kronika budowy tunelu św. Gotharda uwieczniła nazwiska głównych aktorów tej ważnej sceny: Pietro Chirio, weteran stary pomiędzy robotnikami, wwiecił ostatni świder w skałę. Pierwszy, który przelazł przez otwór wydrążony, był dyrektor Bossi. Upadł on po drugiej stronie kierującemu robotą Stockalperowi na szyję i płakał ze wzruszenia, jak dziecko...

Ogólna radość zwarzyło tylko wspomnienie Ludwika Favre'a, który ośm miesięcy przedtem, jak generał na placu boju, padł w tymże samym tunelu 19 lipca 1879 r. tknięty apopleksją.

Następnego dnia rhododondrami uwiecznioną trumnę jego znieśli do doliny na wieczny spoczynek.

Wspaniała uczta po przebieciu tunelu zgromadziła w wielkiej sali machin w Airolo licznych gości zdaleka i zbliska.

Na wzniesieniu stał biały uwieczniony Ludwika Favre'a z takim napisem:

„Spojrzyj na nas i uśmiechnij się w tym dniu radości i chluby naszej, którą głównie tobie zawdzięczamy. Bądź pozdrowiony, święty synu Helweccji, który padł na polu swej pracy i siawy! Nazwisko twoje wyryte jest w skałach przebitego Gothardu i w sereach trzech wdzięcznych narodów!”...

Od tej chwili znowu dwa lata upłynęły i w tych dniach wielkie przedsięwzięcie zupełnym i pomyślnym skutkiem uwiecznione zostało; w przeddzień świąt Bożego Narodzenia pierwszy pociąg potoczył się po ułożonych szynach i przebiegł 2 mile niem. długi tunel św. Gotharda.

Pociąg ten był trzy i pół godziny w drodze, bo tyle czasu zajęło oglądanie wewnętrznych robót; następny już tylko potrzebował do przebieżenia tej drogi 40, a trzeci z kolei 33 minut.

Jedynie przy tak zwanym „bablu” o 1225 metrów od południowej strony tunelu pociąg musiał zwolnić

na roślinach i na budynkach, to z tego nie wynika jeszcze, żeby się znali na księżycu, bo nie było dotąd przykładu, żeby najwyższe drzewo koroną dosięgnęło do tego satelity, ani żeby najwyższy budynek chorągiewką umieszczoną na wierzchu komina albo wieży strącał mu z głowy lisia czapkę. Nie znając się na księżycu pp. Ciesielski i Jägermann, wierzą naturalnie rozmaitym plotkom jakie o nim kursują po styryjskim, łyczakowskim, zółkiewskim i gródeckim przedmieściu. Każdy z nich z osobna i obaj solidarnie są mocno przekonani, że latarnie gazowe są zbyt cennym wynalazkiem wobec księżycy, wynalazkiem, który tylko dlatego mógł znaleźć jakiegokolwiek zastosowanie, że księżyc nie zawsze świeci. Gdyby księżyc świecił zawsze, nie tylko w nocy, ale w dzień, to zdaniem pp. Ciesielskiego i Jägermanna, oraz ich adherentów z Łączności i Zgody, należałoby zupełnie słońce skasować. Z tego powodu Łączność i Zgoda z pp. Jägermannem i Ciesielskim na czele przestrzegają w magistracie zasady, ażeby żadnej latarni gazowej na całym obszarze Lwowa podczas pełni księżycowej zapalić nie było wolno.

Zkądże jednak wiedzieć kiedy przypada pełnia?... Zajrzano do kalendarza, a ten odpowiedział, że pierwsza pełnia tegoroczna przypada d. 4 stycznia o godzinie 12 min. 59 w południe. Pełnia w południe, kiedy i tak latarni palić nie potrzeba! Cóż to za okropna strata dla miasta! Trzeba to jakoś wynagrodzić,—pomyśleli pp. Ciesielski i Jägermann, i wykombinowali, że na przyszłość pełnia nie może nigdy przypaść w południe tylko w nocy i że nie ma trwać przez jedną noc, ale przez całe dwa tygodnie.

swój bieg; miejsce to wiele kłopotu sprawiało inżynierom i pracownikom od kilku lat; tu bowiem ukazały się strumienie wody i pokład skalisty popekany i miękki od granitu.

W r. 1878 zalew groził całemu tunelowi; woda dobywała się z taką siłą, że obalała ludzi, którzy się do jej ujścia zbliżali.

Trzeba było strumień wody ująć w żelazne koryta i rury i odprowadzić z tunelu; na sekundę zbierało się jej 10<sup>1/2</sup> litra.

Dzieło wielkie, śmiałe, olbrzymiej wytrzymałości, pracy i kapitału zostało dzięki energii kierowników swych doprowadzone do skutku; dotychczas tunel św. Gotharda przebiegają tylko pociągi towarowe, dla osobowych dopiero na wiosnę zostaną zaprowadzone kursa stałe.

Pamięć Ludwika Favre'a uczoną została świetnie, pomnik jego energii, nauki, wytrzymałości i niezmordowanej pracy zadziwiać będzie wieki.

+

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Rada państwa, jak donoszą gazety petersburskie, ma niebawem roztrząsać sprawę zmniejszenia personelu władz centralnych, natomiast zwiększonooby środki utrzymania urzędników pozostałych.

= Do departamentów kasacyjnych wniesiono w 1881 roku 16,000 spraw; w departamencie cywilnym pozostało 1200 spraw niesądzonych, w departamencie zaś kryminalnym—1961.

= Według gazet petersburskich, minister spraw wewnętrznych zamierza uorganizować gubernjalne zjazdy lekarskie.

= Według doniesienia *Dn. warsz.*, na nadzorców fabryk cukrowych przyjmowane będą na przyszłość tylko osoby posiadające wyższe wykształcenie techniczne.

= Według gazet petersburskich, zamierzono zmienić przepisy akcyzne, powiększyć sumy na koszt podróży nadzorców, znieść procent od pędzenia wódki bez akcyzy, wreszcie powiększyć kaucję przy opłacie akcyzy ratami.

= Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza, ze względu na olbrzymi wzrost handlu przemycaną okowitą w pogranicznych gubernjach Królestwa i Cesarstwa, przedsięwziąć następujące środki zaradcze, zalecane przez zarządy gubernjalne administracyjne Królestwa: 1) Wzbronienie sprzedaży przez licytację skonfiskowanej przemycanej okowity wszystkim, z wyjątkiem składników, a to celem położenia tamy handlowi przemycaną okowitą, prowadzonemu pod pozorem handlu konfiskowaną przemycaną okowitą nabytą przez licytację. 2) Oddawać w drodze administracyjnej pod surowy dozór policyjny wszystkich bez wyjątku schwytych z przemycaną okowitą, bez względu czy zatrzyma ich straż pograniczna, policja lub dozór akcyzy. 3) Wydalać na odległość stu wiorst od linii pogranicznej niepoprawnych kontrabandzistów, t. j. takich, którzy kilkakrotnie schwytyli byli na przemytnictwie.

= Zjazd naczelników telegrafu obradujący w końcu zeszłego miesiąca w Petersburgu, w którym

Dzięki tej botaniczno-architektonicznej reformie astronomji od d. 30 grudnia r. z. ani jedna latarnia nie pali się nocą w obrębie naszego grodu, i przybywający po zachodzie słońca z za rogatki żółkiewskiej mówią do siebie ze zdumieniem:

— Co u licha, czy my przez pomyłkę nie zajęchaliśmy do Kulikowa?..

Biedni panowie Ciesielski i Jägermann, biedna cała falanga Łączności i Zgody!.. Cóż oni winni, że przyszli na świat zapóźno?.. Gdyby się byli urodzili o kilkadziesiąt lat wcześniej, toby byli wiedzieli, że jeszcze nieboszczyk Kotzebue przed kilkadziesiątu laty wysmiewał zarząd jakiegoś niemieckiego *Krähwinkel*, który nie kazał zapalać latarni, gdy księżyc figurował w kalendarzu, chociaż go nie było na niebie. Gdyby przyszli na świat przed 1800 laty, toby byli wiedzieli, że w Herkulanum i Pompei stali na rogach ulic latarnicy i oświetlali drogę w czasie wybuchu, pomimo że Wezuwjuś potężnym blaskiem całej katastrofie przyswiecał. Szkielety ich odkopano następnie i przekonano się jak wiernie pełnili służbę, od której nasza gospodarka miejska tegoczesnych latarników na dwa tygodnie co miesiąc dyspensuje.

Szkoda doprawdy, że pp. Ciesielski i Jägermann nie byli radnymi miejskimi w Herkulanum i Pompei!..

Lwów 2 stycznia 1882 r.

Radwam.

brali udział naczelnicy telegrafów tutejszych dróg żelaznych, roztrząsał kwestje ułożenia kompletnych nowych przepisów odnoszących się do budowy linii telegraficznych, rekonstrukcji tychże, sposobu utrzymania linii, manipulacji, przesyłania depesz i urządzeń stacji telegraficznych, zebrani wybrali komisję specjalną, która pracuje obecnie nad redakcją ogólną przepisów obowiązujących mających wszystkie linje telegraficzne.

= W tych dniach na kolei warszawsko-wiedeńskiej, wobec grona specjalistów, odbywały się próby z przyrządem do kontrolowania zwrotnic, przez które przebiegają pociągi; przyrząd ten, sporych rozmiarów, umieszczony jest w osobnym budynku, za stacją towarową, w miejscu, skąd rozchodzą się liczne linje.

= Z dniem 1 stycznia r. b. pociągi robocze na drogach żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej kursują codziennie.

= Kościoły katolickie w Warszawie z polecenia jw. generała-gubernatora mają być poddane szczegółowym oględzinom komisji, złożonej z pomocnika ober-policmajstra generała Polenowa, budowniczego gubernjalnego i miejskiego, miejscowych komisarzy i delegatów konsystorza; zadaniem komisji jest przekonanie się o stopniu bezpieczeństwa i wygodnej wejści i wyjści z kościołów.

= Z polecenia p. ober-policmajstra m. Warszawy Buturlina, budynki naszych teatrów mają być wkrótce szczegółowo zrewidowane przez wyznaczonych ku temu delegatów. Czynność ta dokonana będzie pod przewodnictwem naczelnika warszawskiej straży ogniowej pułkownika Onoprienko, przez Plucisńskiego, starszego pomocnika referenta biura ober-policmajstra, kapitana Leśniewskiego komisarza cyrkułu zamkowego, kapitana Skowrońskiego bramajstra straży ogniowej i delegowanego *ad hoc* członka dyrekcji teatrów. Delegacja ma bezzwłocznie zająć się najdokładniwszym obejrzeniem strychów, poddaszów, komórek, piwnic, słowem, całego gmachu teatralnego w najdrobniejszych szczegółach i przedstawić p. ober-policmajstrowi sprawozdanie z dodaniem objaśnień co do stanu gmachu pod względem bezpieczeństwa od ognia.

= Oprócz nowego sposobu zbierania wiadomości o ilości wolnych łóżek w szpitalach, o czem pisaliśmy niedawno, zaprowadzony być ma nowy system w zbieraniu wogóle wiadomości statystycznych szpitalnych. Dotychczas prawie we wszystkich szpitalach tutejszych dane te czerpane były z raportów dziennych, obecnie zaś zbierane być mają według systemu kartkowego, t. j. za pomocą kartek, które będą dołączane przy kartkach szpitalnych. Na kartkach tych rubryki wiadomości najważniejszych za pełniać ma sam lekarz ordynujący, zaraz przy wypisaniu chorego ze szpitala.

= Deputacja handlowa warszawska wkrótce już przystąpi do dorocznych czynności sprawdzania dokumentów handlowych. Jak wiadomo deputaci dzielą pomiędzy siebie miasto i odbywają rewizję wraz z delegatami izby skarbowej w asystencji służby policyjnej. Dla utworzenia sobie materiału podstawowego do swych czynności, delegacja zniósła się z władzą policyjną, która poleciła służbie zewnętrznej sporządzenie list osób utrzymujących sklepy, warsztaty, fabryki i t. p., i w ogóle wszystkie zakłady podlegające wykupowi świadectw handlowych. Szemat służący za wzór do list podobnych, obejmuje następujące rubryki: numer, imię i nazwisko, rodzaj handlu prowadzonego, liczbę subiektów, liczbę pracujących, liczbę składów, uwagi. Rubryki te winny być w jaknajkrótszym czasie wypełnione i listy nadesłane deputacji handlowej.

= Dotychczasowy członek sądu okręgowego w Lublinie, r. dw. Michelis, zgodnie z wniesionym przezeń podaniem mianowany został notariuszem hipotecznym przy tymże sądzie.

= Na wniosek dra St. Markiewicza, w łonie Towarzystwa lekarskiego warszawskiego powstać ma stała obradująca bez przerwy komisja medycyny publicznej.

= Dowiadujemy się, że napoleończyk Jan Skarbek Malczewski, dla którego odezwało się współczucie w całym kraju, wraca na wiosnę w ojczyste strony.

= Z teatru i muzyki.

\* Dziś z powodu święta wigilji v. s. widowiska w rządowych teatrach zawieszono.

\* Jutro pierwszy wieczór Sary Bernhard w „Damie kamelowej” na abon. A.

— Artystka francuska wystąpi ośm razy w sztukach: „Dama kamelowa”, „Frufru”, „Adrianna Lecouvreur” i „Sfinx”.

W każdej z sztuk wystąpi dwukrotnie dla obu abonamentów.

Grać będzie przez 8 wieczorów bez przerwy.

\* Amatorowie teatru Dobroczyńcy jutro, t. j. w piątek, rozpoczynają znowu swoją pracę.

Afisz zapowiada piąte przedstawienie abonamentowe (lit. A.) złożone z dwóch nowości: komedji Aleksandra hr. Fredry (syna) pod tyt.: „Śmierć i żona od Boga przeznaczona”, umyślnie dla tej sceny przez utalentowanego autora napisanej i z monodramu Anonima pod tyt.: „Telefon”.

Blizińskiego „Maż od biedy”, pamiętny bardzo dobrą grą amatorów z poprzednich przedstawień, dopełni zajmującej całości.

W obrazach pojawi się „Miecznik i Marja” i „Rebeka u studni”.

Ostatnie widowisko abonamentowe przypada od tego piątku za tydzień i składać się ma z nowej komedji Z. Mellerowej „Stradując!”, Zalewskiego: „Spudłowali!” i z operetki Roźnieckiego: „Dwa małżeństwa”.

\* Koncert na korzyść niezamożnych studentów instytutu agronomicznego w Nowej-Aleksandrji (Puławach) odbędzie się w dniu 22 stycznia r. b. pod dyrekcją p. A. Münchheimera.

Koncert zapowiada się świetnie.

Przyjmą w nim udział pani Amelja Kamińska, panna Wisnowska, pp. Kotarbiński i Schloetzer i prawdopodobnie Helena Modrzejewska, która nigdy swego współdziału w koncertach z takszlachetnym celem nie odmawia!..

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Kiedy przed laty kilku w pismach tutejszych zwracałem uwagę na możebność korzystnego użytkowania lasów żywicznych dla osób słabych, nie przypuszczałem, że myśl moja, staraniem zarządu szpitali tutejszych i pod okiem d-ra Dobrzyckiego tak prędko w czyn wejdzie i ogólne zyska uznanie, jak tego miałem dowód na kongresie higienicznym 1880 r. w Turynie, gdzie urządzenie to wszystkim się podobało.

Dziś z przyjemnością donoszę o drugim tego rodzaju uzdrowisku, mającem, lubo na mniejszą skalę, powstać w Płudach, również blisko Warszawy.

Zdaje mi się, że gdyby w podobny sposób użytkowano lasy żywiczne, jeszcze tu i owdzie w okolicy większych miast będące, to tanim kosztem mielibyśmy nie tylko swoje uzdrowiska, ale i ułatwioną kwestję kolonij letnich dla uczniów, poruszoną przez dra Markiewicza i prof. Hertza.

W miejscowościach tych, o ile posiadają wodę, możnaby letnie mieszkania pozaopatrywać w wanny (z ubocznym przyrządem do grzania wody), a nawet w każdej takiej miejscowości ustawić pod werendą aparat inhalacyjny tak uproszczony przez dra Maleza.

W każdym razie byłbym szczęśliwy, gdyby te kilka wierszy zwróciły na siebie czyją należy uwagę.

Właściciele lasów żywicznych przy miastach może się nią zainteresować zechcą a pp. budowniczowie i inżynierowie wskażą kosztą tanich budowli, np. takich, o jakich pisał lwowski inżynier p. Pétion w swojej zbyt mało u nas znanej broszurze.

Sądzę, iż ze względu na ważność i swojskość przedmiotu, prasa nie odmówi mu życzliwego poparcia.

Z poważaniem

Dr Lubelski.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wychodząc z zasady, że lepiej jest zapobiedz nieszczęściu niż je opłakiwać, sądząc, iż obowiązkiem jest dozorców kościelnych zająć się co najrychlej obmyśleniem środków, aby w razie popłochu w kościołach, spowodowanego pożarem lub jakimś fałszywym alarmem, zabezpieczyć lud zgromadzony od nieszczęścia.

Mam tu głównie na myśli kościoły małych miasteczek i wiejskie... *Sapienti sat.*

Może moje uwagi przydadzą się i dla miast większych.

Do środków najelementarniejszych, wedle mnie, należy:

1. Urządzenie *wszystkich* drzwi w kościele i w zakrystji tak, aby się otwierały na zewnątrz; drzwi w kościołach wiejskich, z rzadkim wyjątkiem, otwierają się wszystkie na wewnątrz.

2. Powiększenie ilości takich, gdzie tego okaże się potrzeba; w wielu kościołach bocznych drzwi w samej nawie niema, tylko frontowe i do zakrystji.

3. Utrzymywanie blisko ołtarza lub za tymże sikkawki (bocąj ogrodowej za 50 rubli) z niewielkim choć zapasem wody, wystarczającym do stłumienia płomieni w zarodku.

4. Takie urządzenie okien, aby za pociągnięciem

sznurka lub drutu można je otworzyć, a co najmniej posiadanie w zakrystji kilku lekkich drabinek które siegalyby do okien, do wierzchu ołtarza; otworzenie okna może stać się niezbędnem dla wypuszczenia duszącego dymu w razie rzeczywistego pożaru, zapewni też tak zaniedbaną w wiejskich kościołach wentylację.

5. Niezależnie od powyższych środków, każdy proboszcz powinienby z kazalnicy objaśnić lud, jak się ma zachować w razie uzasadnionego lub przez złą wolę wywołanego popłochu i zakomunikować o dokonanych urządzeniach ułatwiających wyjście z kościoła i ugaszenie ognia—co może bardzo wpłynąć na spokojne w danym razie zachowanie się i niepoddanie się trwodze.

Jeżeli uwagi powyższe trafią do przekonania czytających, to proszę pisma, aby je powtórzyły raczyły. Racz przyjąć szanowny redaktorze wyrazy etc. Wilga nad Wisłą—w styczniu.

A. T.

= Herbata na ulicach Warszawy.

Tania herbata, sprzedawana po ulicach i sklepikach, nigdy nie była tak na czasie jak w chwili obecnej.

Chcielibyśmy też jaknajprędzej urzeczywistnić ten projekt.

Lecz choć mamy dostateczną na początek sumę pieniędzy, choć wszelkie przygotowania zostały ukończone, wprowadzić go w życie nie możemy z powodu braku wykwalifikowanych ludzi.

Liczba osób przedstawionych nam przez pp. opiekunów ubogich jest zbyt szczupłą i uwzględnia tylko potrzeby dwóch czy trzech punktów Warszawy.

Upraszamy więc najusilniej pp. opiekunów, aby ją jaknajprędzej skompletowali; szczególnież co do punktów ważnych dla pracowników w fabrykach.

Nadto, upraszamy osoby pragnące zajmować się sprzedażą herbaty, aby się skomunikowały z panem opiekunem ubogich odpowiedniego cyrkułu, od którego otrzymają kwit na samowary i inne potrzeby, które to przedmioty zostaną im wydane przez pana Aleksandra Łapińskiego Nowy Świat nr 74.

= Echo łomżyńskie.

Z Łomży delecto nas jeszcze echo tamtejszego życia, jesito *Echo łomżyńskie*, pismo tygodniowe.

*Echo* przedstawia się pokaźnie, tak pod względem treści jak i formy zewnętrznej, której nie niema do zarzucenia.

W „Wstępnem słowie” redakcja wypowiada czem chce być *Echo* w przyszłości i zwraca się do ludzi dobrej woli z prośbą o moralne poparcie...

Uzupełnienie wstępnego słowa stanowi art. p. t. „Zadanie i kierunek prasy prowincjonalnej”.

Dalej widzimy wiadomości bieżące i korespondencje, wreszcie sprawozdania targowe i ogłoszenia.

W odcinku drukuje się nowella p. Walerji Marené p. t. „Wielki las”.

Z radością witamy młody organ i życzymy mu powodzenia.

= Księgosusz.

Naczelnik gubernji warszawskiej zawiadomił właściwe władze, iż księgosusz ukazał się we wsi Kobiółki, gminy Nieporęt, powiatu warszawskiego.

Środki ostrożności weterynaryjno-policyjne przedsięwzięte zostały.

= Odnowienie świątyni.

Kościół po-karmelicki w Kownie, stojący już pustłami od roku 1812, odnowiony będzie z gruntu.

Zawdzięczać to należy staraniom ks. biskupa Beresniewicza, któremu udało się uzyskać od rządu na cel wspomniany sumę rs. 30,000.

Oczywista, iż suma ta, ze względu na wielkie zrujnowanie wspaniałej niegdy świątyni, nie będzie wystarczającą.

Nigdy jednak nie zawodząca ofiarność pobożnych uzupełni braki i kościół rychło otworzyć będzie mógł swe podwoje dla wiernych a modlitwy spragnionych...

= Straż ogniowa.

W mieście Rawie, gubernji piotrkowskiej, organizuje się ochotnicza straż ogniowa.

Ustawa straży przedstawioną już została za pośrednictwem władz miejscowych pod zatwierdzenie ministerstwa spraw wewnętrznych.

= Zabawa gwiazdkowa.

W Płocku, jak donosi organ miejscowy, odbyła się w resursie zabawa gwiazdkowa urządzona staraniem pań, należących do komitetu opieki nad biednymi.

Dzieci zebranych było około 70.

Świątek ten ruchliwy, gadatliwy, uśmiechnięty, radosny i rozpromieniony zachwycał się widokiem olbrzymiej choinki i cieszył z otrzymanych darów.

Po rozdaniu podarków puszczono się w tany.

Początkowo tańczyły dzieci; o jedenastej wieczor...

rem rozeszły się one do domów i miejsce ich zajęli starsi, którzy bawili się jeszcze długo i ohocho.

= Sprawka łotrowska.

W nocy z dnia 27 na 28 z. m., pod wsią Szczytniki, na trakcie prowadzącym z Łodzi do Kalisza, na jadących dwoje osób napadło kilku nieznanych drabów.

Zrabowawszy przejeżdżnym gotówkę lotry umknęli, zostawiając na drodze ofiary swe poranione i bezprzytomne.

= Wypadki.

\* Idąc przez ulicę Ciepłą Tekla W., mająca dziecię na ręku, tak silnie potrącona została przez przechodzących w przeciwną stronę robotników, iż upadła i potłukła się silnie.

Upadając biedna kobieta upuściła dziecię, które mocno zranione zostało w głowę.

\* P. K., lat 70 liczący, wsiadając do omnibusu na ulicy Senatorskiej, pośliznął się i upadł, przyczem złamał rękę.

\* W domu nr 16, przy ulicy Widok, Władysławowi B. skradziono garderobę i kosztowności.

Złodzieje wylamali zamki.

\* Jubilerowi L., przy ulicy Dzikiej, pod nr 18 zamieszkałemu, skradziono wczoraj dwie pary lichtarzy srebrnych i inne srebra, ogólnej wartości 250 rs.

\* Wczoraj, o godzinie wpół do siódmej wieczorem, w domu pod nr 3, przy ulicy Pawiej, na poddaszu zapaliły się paki drewniane.

Dziś, o wpół do siódmej zrana, w domu pod nr 35, przy ulicy Nalewki, w sklepie wiktuałów, zapaliły się półki, a od nich i znajdujące się w pobliżu drobne towary.

W obydwóch wypadkach ogień stłumili mieszkańcy.

## Ze świata.

× **Mróz** w ostatnich dniach dochodził w głębi Rosji do — 32°, w Tomsku do — 36°, a w Nikołajewsku nad Amurem do 41°. W środkowej Europie natomiast panuje już parę tygodni łagodne stosunkowo powietrze. U nas specjalnie prześliczna zima.

× **Ludność.**—Według ostatnich obliczeń urzędowych ludność główniejszych państw świata przedstawia następujące cyfry: Rosja 84,375,000; Stany Zjednoczone 44 milionów; Niemcy 43 milionów; Austro-Węgry 37 milionów; Francja 36,650,000; wyspy Wielkiej Brytanji 33,400,000; Włochy 27,500,000; Hiszpanja 17,500,000; Brazylja 10,500,000; Meksyk 9 milionów.

× **Osobliwość.**—Stolica bez teatru, jest niezawodnie osobliwością zasługującą na wspomnienie w chwili, gdy tak wiele mówi się i pisze o teatrach. Stolicą tą są Ateny. Wszędzie gdzieindziej w Europie dają się przedstawienia w zimie. W stolicy Attyki odbywają się one tylko w lecie. Sala widowisk, położona na jednej z kończyn miasta, niedaleko ulicy Minerwy, wielką się cechuje prostotą. Większość łóż należy do założycieli teatru, w którym grywa od czasu do czasu trupa grecka, włoska lub aktoży francuscy. Od kilku tygodni teatr ateński zamknął swoje podwoje, by je otworzyć dopiero za najdejszeim letnich wspaniałych wieczorów...

× **Panika teatralna** zaczyna się stawać epidemiczną. Łada najmniejszy wypadek, omdlenie lub okrzyk nierozważny w teatrze wywołuje zaniepokojonych i rozgorączkowanych umysłów popłoch, który z największą tylko trudnością daje się zażegnać. Wypadki takiego nieuzasadnionego popłochu zdarzyły się w ostatnich dniach w Berlinie, Prossnitz, Londynie i Nimes. Nie obyło się przytem bez stłuczeń i skałeczeń, zwłaszcza w Nimes, gdzie wskutek uszkodzenia przewodu gazowego nagle pogasły światła w amfiteatrze. Szczęściem korytarze i schody były oświetlone lampami olejnymi.

× **Dia panien na wydaniu!** Utworzyło się w Londynie towarzystwo zachęty dla młodych osób płci żeńskiej, któreby chciały udać się do Kanady, gdzie okazuje się wielki brak płci pięknej. Oprócz pomocy pieniężnej dla tego rodzaju emigrantek, towarzystwo zamierza wysyłać do tej kolonii młode dziewczęta od lat 10 do 14, które będą wychowywane na miejscu w umyślnie urządzonych pensjonatach, a po dojściu 18 lat wieku z łatwością znajdować będą mężów, mianowicie między ludnością rolniczą.

× **Zdania.**

... W rzeczach dotyczących historii nie należy pominąć i jeżeli można trzeba zasięgać wiadomości od potentatów i od lokajów...

... Jeżeli mąż polityczny dostąpił zaszczytu, iż go zardoszą jego stronnicy, partje przeciwne i przeciw niemu walczące—wtedy dopiął on istotnej chwały.

... Życie paryskie ostrzy ludzi, jak toczydło noże... zużywając je...

... Czas dogmatyzmu minęły—nie tylko w literaturze ale we wszystkim...

... Kryminalność jest równa suchotom. Sztuka może wstrzymać ich postęp, ale wyleczyć ich nie jest w stanie.

... Można jednak nie dozwolić na ich powstanie.

... Sanckja jest podstawą każdego prawa; prawo które nie ma sankcji, nie jest prawem...

... Najnieprzyjemniejszym z instrumentów z korbą—jest szubienica...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

**Dla ofiar opłakanych wypadków**

W kościele świętokrzyskim.

Dr Karol Hertz rs. 1, Wład. Gomułki k. 50, Konopacki rs. 2, J. Dobranicki i Konstadt z Łodzi rs. 25, bracia Polakiewicz rs. 25, Gustaw Jakubowicz rs. 12 k. 50, Edmund Turski rs. 15, Stefanek i Ludko Czerminscy rs. 1 k. 5, Henryk Herzberg rs. 5, urzędnicy oddziału I d. z. w.-w. rs. 11 k. 52 1/2, J. P. 5 franków, Józef Drobyszewski rs. 1 k. 50, dr Jan Braun rs. 5.

Na ulicach Warszawy.

Dr Karol Hertz rs. 3, Władysław Gomułka rs. 1 k. 50, Konopacki rs. 2, Gust rs. 100, M. Fortla rs. 3, J. S. k. 50, Alinka Wacjo i Bola k. 45, Marjanna J. służąca k. 15, Józefa M. służąca k. 15, Hertzberg rs. 1, Wald. Tomaszewski rs. 2, dr Heiman rs. 10, bracia Polakiewicz rs. 300, Gustaw Jakubowicz rs. 12 k. 50, Marein i Emilja Cohn rs. 10, E. H. rs. 10, Henryk Herzberg rs. 5, urzędnicy oddziału I d. z. w.-w. rs. 11 k. 52 1/2, Teodor V. masz. d. z. w.-w. k. 50, Teofilcia i Helunia Cohn rs. 2, J. Wolski z żoną rs. 3, Józef Drobyszewski rs. 1 k. 50, Adam Wielowiejski adwokat przysięgły zebrane drogą składek rs. 19 k. 35, Edmund Turski rs. 2, Piechaczek k. 50, Trybulski rs. 3, Esmanowski k. 40, Berkman rs. 3, Statter k. 50, ks. Słowikowski rs. 3, Jurgielewicz rs. 2, Grabowski rs. 1, Bierzyński rs. 1, Kwietniewski rs. 1, Morozowicz rs. 1, Władysław Krogulski rs. 2, Czesław Witkowski k. 15, Roman Zaremski k. 10, Aleksander Litychowski k. 25, I. Nadelhaft k. 15, Moszek Zylbermintz k. 10, Jan Barbo k. 5, L. Zakrzewski k. 5, Marjanna Tyborowska k. 5, Katarzyna Szumilow k. 10, Mejlach Kramkimel k. 20, Wolf Perle k. 30, Nusiek Lichtensztejn k. 30, Josiek Janower k. 15, Abram Cynberg k. 10, Lewek Willich k. 5, Beiomon Zylbermintz k. 10, Elemelich Iber k. 10, Wolf Lantzberg k. 10, Josiek Lipsztad k. 20, Jankiel Krajterman k. 10, Ajzek Altkaufers k. 25, Moszek Grabower k. 5, Mendel Cynberg k. 5, Jankiel Hajdenretig k. 10, Mordko Milenbach k. 10, Szulim Jakubowicz k. 5, Lewek Herszaf k. 5, Aleksander Wenkanpen k. 10, Abram Piltz k. 5, Dawid Piltz k. 5, Abram Milenband k. 5, Rojza Woleczyńska k. 5, Moszek Flutsztejn k. 10, Szloma Tran k. 15, Emanuel Mickin k. 10; do dyspozycji dra Natansona: M. Siemiatycki z Łęczny rs. 25, J. Dobranicki i Konstadt z Łodzi rs. 200, Moritz Groff rs. 3, S. Brodzki rs. 5, Herman Goldmann rs. 1, Henrjeta Kornblum rs. 10.

**Do uznania redakcji** (bez specjalnego przeznaczenia). Tomasz Jasiński rs. 10, Marja i Roman Jasińscy rs. 2, Władysław Jasiński rs. 1, towarzystwo z rzymskiego hotelu rs. 2 k. 20, Kanowski Adolf rs. 25.

**Dla rzemieślników pozbawionych pracy.**

Michalina Jasiewicz rs. 15, H. i A. Krajewscy rs. 10.

Na pomnik Mickiewicza.

Z wigilji u p. E. R. i W. R. rs. 2, J. Wolski z żoną rs. 1, Turski rs. 9.

Do dyspozycji komitetu rozdawczego.

Wincenty Korwin Piotrowski z żoną rs. 25, H. A. Krajewscy rs. 10.

**Dla dotkniętych katastrofą do rozporządzenia pań młodszych św. Wincentego à Paulo.**

Wincenty Łaski rs. 7 k. 50.

Dla nędzy wyjątkowej.

Konstancja służąca rs. 1, Henrjeta B. rs. 2, Marja Pocijko rs. 5.

Na kasę pożyczkową.

A. H. z Kowla z powodu nieporozumienia k. 20, A. M. rs. 1 k. 20.

— Złożyli również: Genowefa Proskurzyna z Gruszowic rs. 2 k. 50 dla Malezewskiego.

**W miejsce noworocznych powinnowan.**

Dla ofiar w kościele.

J. Elsenberg rs. 1.

Na ulicach Warszawy.

Dr E. Salberg rs. 10.

Dla biednych do uznania redakcji.

Kaczkowski Stanisław rs. 10.

**Do warszawskiego zarządu gminy starozakonnych wpłynęło na poszkodowanych żydów do dyspozycji tegoż zarządu.**

Krug Eljasz rs. 15, Rozen Simon rs. 20, Jurman Zysia rs. 20, Sztern Moszek rs. 15, Wolberg B. rs. 3, Sendyk Abram rs. 6, Datyner Wolf rs. 20, Gleichgewicht Chawa rs. 5, Karliner Etlar rs. 3, Puszet Jonas rs. 2, Malowańczyk Moszek rs. 3, Kalina Szmil rs. 15, Peleer Izaak rs. 3, Halpern Adolf rs. 10, dr Konitz rs. 50, Zaleman Maurycy rs. 150, Zylbersztajn w Łodzi rs. 350, N. N. rs. 25, Epstein Jan rs. 300, Bazennerye S. rs. 3, Amerykanin Izidor rs. 5, Wierchlejski Roman rs. 10, Suligowski Adolf rs. 10, Baumberg Teodor rs. 10, Bardzki Artur rs. 3, K.

rs. 2, Bensef Juljusz rs. 2, Belza rs. 1, Chraszczewski Ksawery rs. 10, Krysiński Zygmunt rs. 6, Andrychewicz rs. 1, Leszczyński rs. 3, Portner Apolinary rs. 5, Ane Dominik rs. 6, Kwapiński rs. 2, Frank Bernard rs. 100, Rothole Izrael rs. 100, Sterling Henryk rs. 5, Szydłkret L. rs. 20, Margulies Lajzor rs. 10, Wawelberg H. rs. 100, Wawelberg Hipolit rs. 1000, Wawelberg Hipolit złożone na jego ręce przez rozmaite osoby dobroczynne rs. 8,483, Lapidus rs. 10, Perlman i Nożyk rs. 30, Epstein J. M. rs. 150, Rappel H. rs. 3, Teitelbaum Samuel rs. 50, Poznański Maksymilian rs. 5, Henisz rs. 1, Meyet rs. 3, Majewski k. 50, N. N. rs. 1, Ochimowski rs. 3, Likiernik Leon rs. 3, Tenenbaum T. rs. 3, Kohn Władysław J. rs. 20, Bloch Fabjan rs. 5, From Salomon rs. 6, Bentman S. rs. 6, dr Cytkow rs. 25, Mendelsohn Majer rs. 150, Borowski Icyk rs. 200, Szoltz Chaim rs. 25, Grossglik Tekla rs. 2, Iliger I. rs. 25, Grünglass Dan rs. 50, Hopfenblum Samuel rs. 7, Raabe H. B. rs. 100, Mühlstein Hilel rs. 5, Wolfowicz Samuel rs. 75, Lindenfeld Zygmunt rs. 25, N. N. rs. 25, Reiche M. rs. 100, dr Fligel rs. 7 k. 60, Dawidsohn Szymon rs. 30, Liwsiy Dora rs. 50, firma Hirsfeld Ludwik rs. 300, Epstein Pinkus rs. 100, Epstein Zygmunt rs. 15. — Ogółem wpłynęło do zarządu w. gm. st. po włącznie 3 stycznia 1882 r. rs. 49,489 kop. 10.

— Magazyn obuwia Bałutowskiej złożył 14 par obuwia dla ofiar oplakanych wypadków.

— Orzechowski rs. 3 na ubranie dla biednych ofiar.

— Aleksander R., furman w składzie węgla, składa na ofiary katastrofy w kościele świętokrzyskim rs. 1, jako karę za nieprzyjęcie na dyżur nocny.

— Rs. 2, należne p. R. właścicielowi domu na ul. Wspólnej, a przezeń nieprzyjęte, składa się na cel dobroczynny do uznania redakcji. *A. lokator.*

— Dla ofiar nieszczęśliwych wypadków na ulicach Warszawy, A. G. ofiaruje słownik francusko-niemiecki oszacowany na rs. 3 najmniej. Kto da więcej?

— Panu A. K. Ponieważ co do osobistości Stanisławskiej zaszła pomyłka, przeto ofiary dla niej składane są do rozporządzenia ofiarodawców.

— Do rozporządzenia komitetu rozdawczego Towarzystwa dobroczynności złożył rs. 50 p. Antoni Chybowski, nacelnik sekcji gospodarczej w temże Towarzystwie.

— *Sprostowania.* — W dziale ofiar w następujących nazwiskach zaszły pomyłki: Piwowska, J. Lichtenfeld, Andrzej Pierling, Ludwik Baron z żoną, D. Żółtyński z żoną, Ludwik Feigenblatt. Oprócz tego zaszły pomyłki w cyfrach: p. Gay złożył rs. 25, Stanisław i Lucjan Kurnatowscy rs. 6; bar. Bronisław Lesser rs. 5; Zygmunt Fudakowski razem rs. 8; Izidor Poznański i syn rs. 30; Czesław Janiszewski z żoną rs. 3, Zosia kop. 30; Jakób Rotman rs. 3, Natan Neuman rs. 1; Rubinstein rs. 3; dr. Sliwicki rs. 25; Jan Riedel z żoną rs. 3; dr. Ludwik Chwat rs. 25. W nrze 3 winno być: Moczarski majster szewski z swymi czeladnikami rs. 18 kop. 45.

— Zawiadamiając pp. właścicieli, administratorów i dzierżawców posesyj w mieście Warszawie i na przedmieściu Pradze położonych, iż z dniem 2 (14) stycznia 1882 roku w kasie miasta Warszawy rozpocznie się pobór pierwszej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego oraz procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych, magistrat prosi uprzejmie pp. kontrjbuentów, aby wymienione opłaty w kasie miejskiej w ciągu najdalej dni 30 zaspokoiili, nadmienając, że podług przepisów obowiązujących po upływie tego terminu regulowana być winna do opóźniających się w zapłaceniu wymienionych podatków egzekucja, oraz, że za opóźnienie w opłacie rat pożyczek budowlanych dolicza się procent 3%.

Przytem magistrat znajduje potrzebę zwrócić uwagę pp. kontrjbuentów, aby należności pomienione wnosili w lokalu kasy miejskiej jedynie do rąk kasjera, dla uniknięcia strat, na jakie mogliby być narażeni w razie niezaczenia podatków na ręce osób nie mających na to upoważnienia.

P. o. prezydenta generał-lejtnant *Starynkiewicz*.  
Nacelnik kancelarii *K. Wieman*.

— Rada opiekuńcza cyrkułu dziesiątego na posiedzeniu w dniu 31 grudnia r. z. postanowiła z funduszów własnych złożonych przez członków przybranych, udzielić zasiłek ubogim głodnym, bez różnicy wyznania, w ostatnich wypadkach poszkodowanym, w obrębie tego cyrkułu zamieszkałym, i w tym celu z pomiędzy siebie wyznaczyła komitet złożony, z pp. Piaseckiego Maurycego jako prezydującego, oraz członków: Bürgera Edmunda, Cybulskiego Henryka, Gawińskiego Walerego, Marzena Wiktora, Sząchockiego Konrada, Rydzkowskiego Franciszka, Tańkowskiego Władysława, Tarnasiewicza Aleksandra i Żeliszawskiego Józefa. Komitet ten bezzwłocznie rozpoczął rozpoznawanie ubóstwa i udzielanie wsparcia.

— Warszawskie Towarzystwo dobroczynności, podając do wiadomości publicznej, że z liczby dwunastu odczytów zapowiedzianych w sali ratuszowej, cztery a mianowicie jeden pani M. Konopnickiej, jeden p. Martynowskiego, tudzież dwa p. Parczewskiego, nie mogły przyjsć do skutku dla nieprzewidzianych przeszkód, uprasza najprzejmniej osoby, posiadające bilety abonamentowe, aby z powodu zawodu mimowolnego, na jaki narażone zostały, raczyły odebrać należność przypadającą do zwrotu w stosunku rs. 3, 2 lub jeden (stosownie do rzędu krzeseł) w księgarni Gebethnera i Wolfa lub Giejsztora. Ktoby natomiast zyczył sobie mieć egzemplarz wydrukowanego odczytu p. Martynowskiego p. n. „Na przelomie sztuki polskiej“, może tamże bezpłatnie otrzymać takowy, umieszczony całkowicie w *Przeglądzie bibliograficzno-archeologicznym*. Towarzystwo dobroczynności czuje się zarazem w miłym obowiązku podziękować najprzejmniej wszystkim osobom, które przyczyniły się raczyły do zwiększenia jego funduszów, przez poparcie sprawy odczytów publicznych, a mianowicie: pp. generałowi Starynkiewiczowi, prezydentowi miasta, r. t. Błogowieszczeńskiemu, rektorowi uniwersytetu; Findejsenowi, dyrektorowi dróg żel. warsz. wied. i warsz. byd., tudzież pp. prelegentom: pani M. Konopnickiej, drom M. Brunnerowi, Jędrzejewiczowi, prof. Luszczykiewiczowi; A. Makowieckiemu, F. Martynowskiemu, K. Matuszewskiemu, oraz wszystkim redakcyom pism codziennych. — Prezes administracji ogólnej rada stanu *Swieszewski*. Członek sekretarz Towarzystwa rada dworu *Heppen*.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że w dniu 6 stycznia r. b., o godzinie 4 i pół, danem będzie 5-te przedstawienie abonamentowe teatru amatorskiego, w abonamencie A, składające się: Pierwszy raz przystawie 1-m akcie, przez Jana Aleksandra hr. Fredrę (syna) p. t. **Śmierć i żona od Boga przeznaczona**. Pierwszy raz monodram w 1-ym akcie przez Anonima p. t. **Telefon**. 3) Komedja w 1-ym akcie przez J. Bliżnińskiego p. t. **Niż od biedy**. Na zakończenie dane będą obrazy z żywych osób: 1) **Miecznik i Marja**. 2) **Rebeka u studni**.

Biletów na to przedstawienie nabyć można codziennie w kancelarji warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, na Krakowskim-Przedmieściu, od godziny 11-jej do 1-jej rano i od 5-jej do 7-jej po południu, po cenach zwyczajnych.

Za prezesa administracji ogólnej, rada stanu *Swieszewski*.  
Członek sekretarz Towarzystwa *Heppen*.

#### ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *P. D. Herm.* — Rs. 1 do zwrotu.

— *Premumeratorowi z Elektoratnej.* — Wszystko jedno.

— *Panu C. N.* — Mieszka w hotelu europejskim.

### Ne k r o l o g j a.

† W sobotę, dnia 7 stycznia, w oktawę drugiej rocznicy śmierci ś. p. Wojciecha **Bojarskiego**, za spokój jego duszy odprawioną będzie w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-tej zrana, wotywa, na którą pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i życzliwych. —34—

† W sobotę, dnia 7-go stycznia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Jana **Rodkiewicza**, odprawionem zostanie za duszę jego żalobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego, o godzinie 10 i pół zrana, na które pozostały brat zaprasza krewnych i życzliwych. —28—

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktora **Kotarbińskiego**, byłego pełnomocnika hrabiów Zamoyskich, odbędą się za spokój jego duszy msze św., o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, i o godzinie 10 i pół zrana, w kościele parafjalnym, we wsi Sulejowie, powiecie radzymskim, na które w głębokim smutku pozostała żona, synowa, córki i synowie zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —33—

† W sobotę, dnia 7 stycznia r. b., jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Jana **Piramowicza**, doktora medycyny, odbędzie się żalobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 9-tej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —27—

† W sobotę, dnia 7 b. m., jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego **Garczyńskiego**, obywatela ziemskiego, za spokój duszy jego odprawioną będzie w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-tej zrana, wotywa, na którą pozostała żona z dwojgiem dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —36—

† Wczoraj wieczorem, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu ś. p. Graecjan **Bagiński**, znany od 50 lat całej prawie Warszawie, pobożny zakrytyj przy kościele św. Anny. Nieposzlakowana prawosć tego starego, gorliwego i sumiannego wypełniania obowiązków podnoszących majestat służby Bożej zasługują na publiczne uznanie; w tym też celu czyni się obecną wzmianką w *Kurjerze*. Nabożeństwo żalobne za spokój jego duszy odbędzie się w kościele św. Anny, w dniu 7 stycznia, o godzinie 10-tej zrana, a wyprowadzenie zwłok odbędzie się tegoż dnia, o godzinie 2-jej po południu. —38—

† Ś. p. Franciszek **Wisłowski**, urzędnik szpitala za rogatką wolską, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony

św. Sakramentami, w dniu 3-m stycznia r. b. zmarł, przeżywszy lat 53. Zarząd szpitala zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 7-m stycznia, o godzinie 4-jej po południu, na cmentarz powązkowski. —40—

## Z ostatniej poczty.

### Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.”

*Petersburg* 4-go stycznia. — Z Tomskiego telegraficznego drogą donoszą, że w więzieniu w Barnaulu wykryto fabrykację fałszywych dwudziestopięciuroblowych papierów nowej formy. Bilety mają być wybornie podrobione. Gubernator od dwóch tygodni prowadzi z tego powodu śledztwo.

*Petersburg* 4-go stycznia. — Dzienniki tutejsze donoszą, iż w kasie gubernalnej w Grodnie w dniu 14 grudnia za pomocą podkopu przeprowadzonego pod szeregami pokojów, ukradziono sumę 14,000 rubli.

*Wiedeń* 4-go stycznia. — W sferach tutejszego ministerstwa spraw zagranicznych biorą bardzo poważnie sprawę podniesienia kwestji papieskiej przez ks. Bismarcka. Energiczne przemówienie noworożne króla Humberta sprawiło tu silne wrażenie. Sprawa wszakże nie przeszła do pole dyplomatyczne. Uznano za pożyteczne wysłuchać w pierw opinij publicznej w Europie za pośrednictwem prasy.

*Wiedeń* 4-go stycznia. — Oprócz Buscha układy z kurją rzymską prowadzić będą pp. Lotarjusz, Bucher i Schloetzer.

*Praga* 4-go stycznia. — Kardynał Szwarzenberg rzekł do deputacji duchowieństwa, witającej go po powrocie z Rzymu: „ojciec św. nie zamyśla bynajmniej opuścić Rzymu; przeciwnie, gotów on jest sprawować nieustraszenie swój urząd najwyższego pasterza, a w razie potrzeby poświęcić nawet życie w ofierze”.

*Parjż* 4-go stycznia. — Senator Hebrard, dyrektor *Temps'a*, ma być mianowany prefektem Sekwany po śmierci Herolda.

*Parjż* 4-go stycznia. — W połowie stycznia ma się zebrać kongres. Czynnją się już przygotowania techniczne. Minister spraw wewnętrznych przygotowuje ustawę ograniczającą prawa stowarzyszeń religijnych.

*Parjż* 4-go stycznia. — Wczoraj odbyło się zgromadzenie delegatów mających wybierać nowych senatorów. Deputowany de la Forge polecał gorąco majora Labordere. Wybór jego ma być protestem przeciw powołaniu generała Miribel na szefa sztabu.

*Londyn* 4-go stycznia. — Chiny zapłaciły Rosji za pośrednictwem firmy bankierskiej Baring Brothers pierwszą ratę indemnizacji zawarowanej w traktacie o Kuldże.

## Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

*Berlin* 4-go. — *Provinzial. Corresp.* w sprawozdaniu o przyjęciu noworożnym u cesarza zaznacza, że w przemówieniu do ministerjum cesarz wyraził się, iż niezadowolenie w Prusach tem mniej byłoby usprawiedliwione, że rzut oka na sytuację Europy przekonywa, jak pomyślnie, względnie, są stosunki pruskie.

*Wiedeń* 4-go. — Telegram *Presse* z Pragi donosi, że na powinszowanie duchowieństwa kardynał Schwarzenberg oświadczył, iż papież nie myśli o puszczeniu Rzymu. Wytrwa on na swoim urzędzie pasterskim a w razie potrzeby nawet życie zań odda.

*Rzym* 4-go. — Poseł niemiecki Keudell, zapytany przez Manciniego, czy rzeczywiście ks. Bismarck zamierza postawić kwestję rzymską — odpowiedział, że nie o tem nie wie.

*Londyn* 4-go. — Bright i Chamberlain mieli wczoraj mowy przed wyborcami swymi w Birmingham. Bright, mówiąc o polityce zagranicznej obecnego gabinetu, zauważył, że wprawdzie Anglja nie ma sprzymierzeńca żadnego, ale przyjaciół więcej niż kiedykolwiek. Dalej bronił polityki rządu w Irlandji. Środki represyjne zostały narzucone koniecznością. Chamberlain oświadczył, że rząd trzymać się będzie programu, który dąży do odwrócenia złego i przytłumienia gwałtów; rząd spodziewa się dobrego skutku po nowem prawie rolnem. Objawy polepszenia już są widoczne. Przepięstwa tak zwane agrarne w ciągu miesiąca grudnia zmniejszyły się o 40%. Skoro tylko okoliczności pozwolą, rząd złagodzi lub zniesie całkiem ograniczenie swobody w Irlandji. Pretensje właścicieli gruntów do wynagrodzenia z funduszów państwa są nieusprawiedliwione.

### Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

**Paryż** 5-go stycznia.

W łonie gabinetu wybuchło przesilenie. Waldeck Rousseau, Paweł Bert, Antoni Proust i Allain Targé mają ustąpić.

Ministrem finansów ma zostać Leon Say w miejsce Targé'go.

Ministerstwo sztuk pięknych z ustąpieniem Proust'a ma być zniesionem.

**Lwów** 5-go stycznia.

Tutejsza rada miejska uchwaliła wysłać deputację do cesarza o udzielenie koncesji na wybudowanie kolei łączącej Lwów z granicą Królestwa Polskiego.

**Petersburg** 5-go stycznia.

Według *Pet. gaz.* śledztwo w sprawach politycznych oddane będzie sędziom śledczym do szczególnie ważnych spraw.

**Petersburg** 5-go stycznia.

Fligel-adjutant J. C. Mości, pułkownik Martynow, miał w tych dniach audjencję u cesarza Wilhelma i następcy tronu niemieckiego celem poinformowania się u wysokich osób co do udziału w uroczystości koronacyjnej.

Prawdopodobnie następcą tronu i jeden z książąt krwi w akcie tym uczestniczyć będą.

**Petersburg** 5-go stycznia.

Według *Porjadka*, nadechodzą z nad granicy Chin niepokojące wieści.

Przyszło do krwawych starć między kirgizami i chińczykami z powodu ewentualnego oddania Kuldży.

**Petersburg** 5-go stycznia.

Sprawa Sankowskiego, jak zapewniają jedni, odłożoną została z powodu choroby kilku podsądnych, a jak utrzymują inni, z przyczyny wykrycia nowych okoliczności komplikujących sprawę.

— W dniu 8-mym stycznia r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 56 (370), kwartalne posiedzenie ogółu członków archikonfraterni literackiej. O czem senior zawiadamiając pp. protektorów i szanownych współpracowników o liczne zebranie się ma zaszczyt upraszać.

— Suchoty płucne są powodem coraz większej śmiertelności, i ze wszystkich chorób, które przyczyniają się do zwiększenia jej liczby, są one bez zaprzeczenia najpowszechniejszą i najbardziej przerażającą dla rodzin.

Doświadczenia czynione naprzód w Brukseli, a następnie prawie wszędzie, dowiodły, że smoła, produkt żywiczny jodły, oddziaływała bardzo skutecznie na chorych dotkniętych suchotami, lub zapaleniem dychawek.

Najlepszy sposób używania smoly są kapsułki.

*Kapsułki Guyot'a* ze smoly stały się lekarstwem popularnym w tego rodzaju chorobach. Zwyczajna doraźna doza jest przyjęcie dwóch kapsułek przed każdym jedzeniem. Ulga uczuwać się daje w krótkim bardzo czasie.

Aby uniknąć podstawień wyrobów tejże natury, za dobroć gatunku których jak i za fabrykację p. Guyot ręczyć nie może, wymagać na etykiecie flakona podpis: **Guyot** wydrukowany w trzech kolorach. —13189—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości, że na sesji balotowania dnia 3-go stycznia r. b. przyjęte zostały na członków następujące osoby: panowie i panie: hr. Tarnowski Adam, Sacharow Aleksander, Kwaśniewski Henryk, Breslauer Ignacy, Suska Janina, Suska Leokadja, Michaelis Marja, Walusiński Ludwik, Spicbart Artur, Kaczkowski Mieczysław, Małczyński Józef, Wierzbicki Stanisław, Filanowicz Antoni Wielisław, Wiślicki Edward, Cieśliński Julian, Konopczyński Władysław, Hirszel Franciszek, Gay Ernest, Gay Delina, Wolska Florentyna, Marciszewska Marja, Brandster Marja, Kurytowicz Cezar, Kijewski Ludwik, Kijewski Leon, Baliński Stanisław, Dobrzycki Henryk, Kłopotowska Marja, Kłopotowska Adela, Bogusławska Aniela, Jentys Alina, Rohm Bronisław, Salinger Julian, Gałkowski Ludomir, Zarski Józef, Sałchocki Jan, Wróblewska Alina. —23r—

— D-ta **Rozenberg**, b. zastępca prof. przywied. szkole dentystycznej, Nowy Świat 53. Wyjmowanie zębów bez bólu gazem rozweselającym po rs. 1. Zęby sztuczne po rs. 2. —32—

— Dr **W. Pawłowski**, aleja Jeruzolimka nr 4, róg Solca, po powrocie do Warszawy przyjmuje chorych do 9 i pół rano i od 4—6 po południu. (30)

— **Aleksander Mich. Iowski** powrócił do Warszawy i zamieszkał w hotelu Rzymkim 49. (31)

Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej niniejszem podaje do wiadomości, że wydział handlowy tegoż zarządu z dniem 1-ym stycznia 1882 r. przyłączonym zostaje do biura rady zarządzającej Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej i pomieszczać się będzie w Warszawie, przy ulicy Włodzimierskiej w domu pod nr 2A, dokąd po objaśnieniu i załatwianiu wszelkich kwestyj taryfowych i reklamacyjnych interesanci zgłaszać się winni. —21r—

— Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić szanowną klientelę, iż z powodu powiększenia mojego **Magazynu Sukien i strojów damskich**, egzystujący pod firmą

**Ludwika Hummel,**  
przy ulicy Senatorskiej nr 4, przeniosłam takowy z dniem 1-ym stycznia 1882 roku, na ulicę

**Nowosenatorską nr 5,**  
pierwsze piętro.

Dziękując najuprzejmiej osobom, które mnie dotąd zaufaniem zaszczycały, polecam się i nadal ich łaskawym względem, zapewniając przytem, iż usilnem mojem staraniem będzie otrzymane polecenia z najściślejszą akuratnością i po najumiarkowańszej cenie spełniać. (22r)

**Ludwika Hummel.**

— Najpraktyczniejszym podręcznikiem do nauki języka niemieckiego bez nauczyciela jest „Najlepsza metoda“ na sposób Ollendorfa, a w części Tousseint-Langenscheidta, opracowana przez P. v. Reussner. Cena całego tomu rs. 2 kop. 75. Sam kurs niższy kop. 60. —10r—

**5<sup>o</sup> Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1864 r.**

Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odbyć się mającego w dniu 2 (14) stycznia 1882, za opłatą od sztuki:

**kop. 50 dla miejscowych,**  
**kop. 60 dla zamiejscowych**  
łącznie z portorją przyjmuje

**MAURZYCY NELKEN**  
—5r— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

**Od Lecznicy Lej (Niecala 7).**

Z dniem 10 stycznia rozpocznie codziennie przyjęcia (od 9 — 10 zrana) dr Kobyliński z chorobami szcęk i zębów (aparata dentystyczne i plombowanie po zmniejszonej cenie). —25—

— D-ta **F. Idzikowski**, b. zastępca profesora przywied. szkole dentystycznej, przyjmuje od 10—6 (Leszna 7). Specjalność **wyjmowania zębów** bez bólu za pomocą gazu rozweselającego. Sztuczne zęby wstawiają się po rs. 2 systemem przez warsz. urząd lekarski za najlepszy uznany. 8

— Dr **Władysław Szancer** przyjmuje z chorobami kobiet od 4—6 po południu. **Świętojerska nr 20.** —3—

— Dr **Grodzki**, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn“ **leczy choroby sekretne oraz niemoc wskutek takowych.** — Ulica **Złota nr 5.** —4—

Przed dwoma laty utworzyłem **Probiernię Chemiczno-mikroskopową** przy mej aptece na ulicy Dzikiej, obecnie przeniosłem ją na Nowy-Świat, przy aptece w pałacu jw. hr. Branickiego nr 20. Specjalnem zadaniem mojem są wszelkie analizy, związek mające z medycyną i higieną. **M. Mutniański,** właściciel apteki. —2—

(14) **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie ręba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50k.

Niedawno otrzymałem następujący list dziękczynny od J. O. księcia z Kowna:

Wielmożny **J. Graetz** w Wiedniu!

### OLIWA SŁUCHU

dra Schmidta, ulepszona przez dra M. Geutscha, wyleczyła mnie z bardzo zastarzałej głuchoty, której się nabawiłem w czasie oblężenia Sebastopola. Obecnie zaś, dzięki temu lekarstwu, jakby cudem, w zupełności słuch odzyskałem, za co publicznie wyrażam panu swą wdzięczność, i każdemu, dotkniętemu głuchotą, polecam nieoceniony ten środek.

Wdzięczny singa

**Książę Jan von Gintowit.**

Tę ulepszoną oliwę słuchu ze wskazaniem sposobu użycia można nabyć za rubli 3 w składzie głównym u **Juljusza Graetz, Wiedeń,** VII, Neubaugasse, 40, w Warszawie u A. F. Gallego. —4r—

### LECZNICA

przy ulicy **Marszałkowskiej nr 28.**

Od 9—10 **Dr F. Kobyliński.** Chor. szcęk i zębów, oraz zamówienia na sztuczne zęby. Codziennie.

Od 9—10 **Dr F. Wójcikiewicz.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel i świąt.

Od 10—11 **Dr K. Zawisza.** Chor. wewnętrzne. Codziennie

Od 11—12 **Dr F. Groer.** Choroby kobiece. Codziennie oprócz niedziel.

Od 11—12 **Dr A. Kosiewicz.** Chor. gardła, krtani i nosa. Codziennie.

Od 12—1 **Dr Kazimierz Rosenthal.** Chor. wewnętrzne i dzieci, oraz szczepienie ospy. Codziennie.

Od 12—1 **Dr T. Heiman.** Choroby uszne i chirurgiczne. Codziennie.

Od 1—2 **Dr M. Dinte.** Chor. chirurg. i organ. moczopłucnych. We wtorek, czwartek i sobotę.

Od 1—2 **Dr W. Kohn.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od 1—2 **Dr W. Kohn.** Choroby gardła, krtani i nosa. Poniedziałek, środa i piątek.

Od 2—3 **Dr Rosenthal Jakób.** Choroby kobiece. Poniedziałek, środa, piątek i niedziela.

Od 2—3 **Dr E. Kornitowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 3—4 **Dr Ms. Watraszewski.** Chor. weneryczne i skórne. Poniedziałek, środa, piątek i niedziela.

Od 3—4 **Dr J. Przybylski.** Choroby oczów. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 3—4 **Dr W. Sasaki.** Choroby wewnętrzne. Codziennie

Na żądanie chorych, w lecznicy odbywają się **konsultacje** z kilku lekarzy, ordynujących w lecznicy. —1r—

Przy lecznicy są łóżka dla chorych na stałe pomieszczenie.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego arteryjskiego laboratorium.

**W poniedziałki:** od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i dr Anders i Zera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lamb i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

**We wtorki:** od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

**We środy:** od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efrekowski i doktor Kruszewski.

**We czwartki:** od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Zera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lamb i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

**W piątki:** od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popów; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

**W soboty:** od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Fieki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

Cena okowity z dnia 5-go stycznia.  
Hurt. skład. wiadro rs. 7.67<sup>1</sup>, garniec rs. 2.49.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 3 cali 6.

### TEATR:

**WIELKI.** Jutro: „Dama, kameljowa“, występ p. Sary Bernard (ab. A. nr 1). — **ROZMAITOŚCI.** Jutro: „Sąsiedzi“. — **MAŁY:** Jutro: „Zemsta nieto-nerza“.



W różnych kolorach  
**Krawatki Damskie**  
**Kolendowe,**  
 po kop. 7½,  
 w Magazynie J. Karczowskiej, róg Zielonego  
 Placu i Marszałkowskiej № 12. 103

**ZUPEŁNA WZPRZEDAŻ!**  
 Po zwinieciu Sklepie wyprzedają się po cenach 60r  
**NIEZJ KOSZTU,**  
**Korciki** na suknie i sukienki, **Halki** ciepłe, **Chustki** na głowę i inne, **Krawaty** damskie i męskie, **Wstążki**, **Kretony**, **Gorsy** damskie i męskie, **Kaloszki** damskie i dziecięce, oraz wiele innych rzeczy, zdanych na  
**PREZENTA NA GWIAZDKĘ!**  
 Ul. Chmielna № 25, mieszk. № 1.

Mam zaszczyt zawiadomić, że moja  
**Fabryka Kwiatów**  
 przeniesiona została do obszerniejszego i dogodniejszego lokalu na ulicę Długą № 45, na 1-sze piętro, i zaopatrzona w gustowne bukiety, girlandy i t. p., po cenach umiarkowanych. Tamże potrzebne **Panny** uzdatnione, podręczne i **Uczennice**. Robota wydaje się także po za dom i przyjmuje z własnego materiału. — E. D. 87

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania  
**Sklep produktów spożywczych,**  
 z Mydlarnią i Dystrybucją, dający utrzymanie jednej rodzinie. — Wiad. w sklepie na rogu ulicy Brackiej i Widok № 2. 41

Do sprzedania  
**Majątek Ziemiński Ładziński**  
 w pow. Nowo-Mińskim. Rozległy wólk 48, o mil 5 od Warszawy, od kolei żelaznej mila 1. Wysiano oziminy kory 207, z inwentarzem żywym i martwym, budowlami, lasem, młynem wodnym, i kopalnią torfu. — Blizsza wiadomość na miejscu, lub pod adresem: Mioduszewski w Krosniewicach, przez Kutno.

**Fabryka Fortepianów**  
**A. Karwowski i Syn,** przy ulicy Nowolipie № 16. Są do sprzedania **Fortepiany** nowe i używane, po bardzo przystępnej cenie. — Tamże przyjmują się reparacje i strojenia. 164

Nowo-otworzony Zakład dekoracyjno-tapicerski, wraz ze składem gotowych mebli  
**J. MICHAŁSKIEGO,**  
 Nowy-Swiat № 27, róg Chmielnej, wchód od Chmielnej.

**TANIO!**  
 poleca Szanownej Publiczności meble, dekoracje ostatnich żurnali, a także garnitury czarne i brzechowe skromne i bogate, jakoteż Łóżka, Komody, Szafki, Krzesła, Gzem-sy, Sofy, Otomany, Szeslongi, Fotele rozkładane, Materace, Garnitury całkiem kryte i t. p. rzeczy są zawsze gotowe, a także przyjmuje wszelkie przerobienia mebli i firanek i zamienia takowe, a za dobroć i akuratność wykonczenia ręczę, bo długoletnia praktyka moja, jako kierownika w pierwszorzędnym zakładach tutejszych, stawia mnie w możności zadanie uczynienia najszlachetniejszym wymaganiom. 166

Do wynajęcia  
**dobór Domin i Kostjumów,**  
 zupełnie nowych. Co do gustu i taniości, po-blika raczy się na miomocu przekonać. — Ulica Freta № 4, wprost Długiej.  
 167 **J. Czarnocka.**

Nakładem Redakcji „Przeglądu Katolickiego”, wyszła z druku książka p. t.  
**Nowe prawdy o pijaństwie**  
**i trzeźwości,**  
 oraz rady dla trzeźwych,  
 przez Ks. Martyniana Możejewskiego, wydanie drugie. — Do nabycia w Redakcji „Przeglądu Katolickiego” i we wszystkich księgarniach. — Cena kop. 25, z przesyłką pocztową kop. 30. 168

## Uwiedomienie dla Dam.



W głównym moim zakładzie nauki kroju i szycia sukien i okryć damskich, Miodowa № 1, osobiście udzielam, a nie we Lwowie jak to rozgłaszają zawistni, niepokojący się doniosłością mojej metody, najwięcej i szybko rozpowszechniającej się we Lwowie, w Krakowie i w Petersburgu gdzie mam zastępstwo. Nauka kroju za pomocą centymetru wprost z ryciny mąd bez żadnych danych nie istnieje, jest to obalamucenie niedoświadczonych, nikt podług takiego wykładu nie kraje w Warszawie ani nigdzie, gdyż żurnal nie jest metoda, lecz kopia mody. Nauka, kończąca się na szywaniu papierowych form, fikcyjnie od oka kopiowanych, jest szkodliwą, a obcinając dowolnie nożycami matlaną tę, niszczy się cała umiejętność, nie będąc w możności nie skrócić. Jeżeli nauka ma być z pożytkiem dla uczących się, to w czasie kursu panie powinny krajać, nie podług zbieranych form, lecz z miary każdej fason sukni i okrycia stosownie do mody i figury, i szyc z materiałów według pewnej zasady. Najnowsza prawidłowa metoda kroju jest tak ułatwiona i wyczerpująca, że nawet same panie wyczuają się kroju, a najlepszym dowodem o jej praktyczności jest 4 i 5 edycja. Cena metody z 37 tabl. rysunkami rs. 3; linijki nowego wynalazku, ułatwiającej bardzo naukę rysunku rs. 1 kop. 50. Praca ta zyskała patenta. Nauka kroju i szycia rs. 13. Udzielam również kroju w drugi sposób za pomocą tylko zwykłej prostej linijki i centymetra i bez tegoż, za darmo moim uczennicom, lecz zawsze zasadniczo. Po ukończeniu kursu wydaję legalne świadectwa. — **K. Głodziński**, autor metody kroju i właściciel wielu szkół. 176—

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony  
**Medalem zasługi**  
**AMERYKANSKI GLANS**  
 do damskiego i dziecięcego obwiewa wyrabiany przez  
**HAUTHAWAY & SONS**  
 W BOSTONIE.  
 Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach. — A) Czarny do zwykłego obwiewa i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obwiewa ze złocisto-bronzoowym połyskiem.  
 Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy **P. A. F. GALLE**, ulica Senatorska № 18, pod „Słoniem”, gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż urzędzona została.  
 Boston, 1-go Listopada 1875 r.  
 29797—D **HAUTHAWAY & SONS.**

**Na suknie balowe**  
 po rs. 12, z kwiatami rs. 15 i wyżej przyjmują się obstalunki w Magazynie **Pelagji Gateckiej, Krakowskie-Przedmieście** Nr 85, w domu zwanym Roczlera, drugie piętro. 32837—D

Włocławek  
 Towarzystwo Warszawskiej Fabryki Wyrobów Metalowych  
**WULKAN**  
 (dawniej **KAROL MINTER**),  
 SKŁAD FABRYCZNY WIERZBOWA N. 1,  
 posiada w wielkim wyborze:  
 Naczynia kuchenne cynowe i emalowane.  
 Łódka, Kółki i Meble żelazne.  
 Wanny i Aparaty kąpielowe pokojowe.  
 Odlewy z brązu i cynku.  
 Tramny metalowe w różnych gatunkach.  
 Waterklozety, Umywalnie, Lodownie pokojowe.  
 Figury do gazu, Fontanny i t. p.  
 k—29523  
 Adres dla Telegramów: „Towarzystwo Wulkan Warszawa.”

Do egzystującego od 1831 r.  
**GŁÓWNEGO SKŁADU KAWIORU**  
**N. SZYROKOWA,**  
 przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego, w domu W-go Bogka № 477a, nadszedł znowu transport **Kawiora** świeżego astrachańskiego, mało solonego i prasowanego serwetowego, oraz **Łososa** wędzonego, **Siongi**, **Sledzi** kierzewskich i królewieckich, **Minogów** narwskich, **Kilek** i **Delicatess Anjovis**, **Sardynek**, **Sigów**, **Konfiter**, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu**, **Salami** moskiewskich, **Wizigi** i **Karuku** rybiego i innych towarów, w jak najlepszym gatunku. k31687  
 Z czem polecam się Szanownej Publiczności **N. SZYROKOW.**

**„A la belle Jardinière”**  
 Nowo-otworzona pracownia Sukien Damskich **WANDY**, ma zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przyjmuje roboty w zakresie toalety damskiej i dziecięcej wchodzące, po cenach bardzo umiarkowanych, ręczne za staranne wykonanie takowej. — Ulica Sienna № 4a, od Śliskiej № 5, mieszkania 12. 175

Do zbycia nowa  
**Maszyna**  
 do szycia, Singera, z certyfikatem. — Twarda  
 № 15, mieszkania 15. 95  
 Do wynajęcia  
**PLAC**  
 położony obok stacji towarowej D. Ż. Warsz.-Wied., graniczący z ulicami Przyokopową, Sienną i Placem Witkowskiego. — Wiadomość Srebrna № 14. 81r

**Berlińska Pralnia Bielizny i Koronek,**  
 przyjmuje do prania bieliznę tak męską jak i damską, koszule męskie z kołnierzykami po kop. 15, bez kołnierzyków po kop. 12½, również przyjmują się białe koronki do prania, a farbowania czarne. — Tamże przyjmują się **Uczennice** do prasowania koszu męskich, za umiarkowanym wynagrodzeniem. — Ulica Aleksandra № 16. 43

Z powodu zmiany interesów i wyjazdu na wieś od Nowego Roku, jest do sprzedania, za cenę przystępną  
**Handel Wiktuałów**  
 z mieszkaniem, od frontu, o dwóch oknach, z piwnicą, komórką, górą osobną, oraz zapasami zimowemi; komorne niedrogie, płaci się miesięcznie rs. 8. — Ogrodowa № 63. 9

Potrzebni są zaraz  
**Uczniowie i Praktykanci**  
 do zakładu Mechaniczno-Slusarskiego, przy ulicy Nowy-Swiat № 62. — Wiadomość w Zakładzie. 20

W KRAKOWIE  
 Do nabycia  
**REALNOŚĆ**  
 W KRAKOWIE  
 mająca 24 sążnie frontu, składająca się z dwóch domów, murowanej stajni, placu pod budowę i obszernego ogrodu, w bliskości miasta. — Wiadomość przy ulicy Karmielickiej pod № 46 now. u właściciela. 22

**Najtaniej**  
 W SKŁADZIE DRZEWA  
**SEWERYNA CELIŃSKIEGO,**  
 Nr 29 Muranowska Nr 29,  
 (zwana Miła-Szeroka).  
 Sąż. drzewa kub. gruby sosn. rs. 14.50.  
 „ „ „ „ brzoż. „ 16.50.  
 Obstalunki można przysyłać miejską pocztą i przez posłańców na koszt składu, oraz na ulicy Miodowej № 3, w sklepie wody sodowej. 119

**RS. 35.**  
 Za powyższą kwotę wyczam gruntownie **Buchhalterji** (w komplecie), **J. Danilewicz** Królewska № 13. 114

**!!!Kupuję!!!**  
 Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.  
**Henryk Juwiler**  
 Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

Są do sprzedania z wolnej ręki  
**Dobra Pagów,**  
 z Polwarkami: Turznia i Sady, obejmujące przestrzeni ogółem morgów tysiąc siedemset siedemdziesiąt, w tem lasu wólk 12, zagajów kilkunastoletnich wólk 12, łąk wólk 6, pastwisk tyleż, reszta ornej ziemi. Gleba przeważnie pszenna. Cena za wólkę rs. 2.300. Blisko połowa szacunku może pozostać na gruncie na lat kilkanaście. — Blizsze szczegóły na miejscu, lub przez korespondencję osiągnąć można, pisząc pod adresem: **W. Tymowski** przez **Przedbórz** w Mrowinie.

**Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, trwałością i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od systemów innych. — Gwarancja najzupełniejsza.**  
**JULSAN, BERG** w Warszawie Miodowa Nr 10. d—13139



## Bardzo tanio!

Do sprzedania z powodu wyjazdu Kocz, Karetta i Wolant. Wiadomość: ulica Bracka № 10, u stangreta Jana, lub też u stróża. 251

## Zawiadamiam

niniejszem, jako zagubiony **Weksel** za № 1851, na sumę rs. 392 kop. 10, wystawiony w Warszawie dnia 17 Sierpnia 1881 r., na A. G. Miserow w Rostowie u D., niema żadnej wartości. Nabywający takowy sam sobie winę przypiszę. 249

## SKLEPY

nowo-urządzone, z wszelkimi wygodami, z pokojami i bez takowych, do wynajęcia w każdym czasie, w domu № 795 (5), przy ulicy Elektoalnej, wprost banku. — Wiadomość u Rządu domu. 248

Z powodu interesów familijnych jest do odstąpienia na dogodnych warunkach

## Skład Mąki

f Legomin, dobrze procentujący, w samym targu, można się dowiedzieć przy ulicy Twardej № 6, mieszkania № 17, stróż Ludwik wskaże. Oprócz tego są tamże rozmaite meble, lampa gazowa i szynel uczniowski do zbycia; pod tym numerem jest mieszkanie do wynajęcia od 1 Kwietnia 1881 r., składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, a także szpizarki i 3 piwniczek góra wspólna. 247

Jest do odstąpienia z powodu wyjazdu

## Dystrybucja,

z towarem, i urządzeniem, w dobrym punkcie położona, istniejąca od lat wielu. Mieszkanie przy sklepie, komorne umiarkowane, obrót miesięczny 700—800 rubli. Do kupna wystarczy kapitału rs. 1.500. — Blizsza wiadomość u p. Zaleszczyńskiego, ul. Przejazd. 246

## OSOBA

dobrze wychowana, kilka lat gospodarowała na wsi, znająca muzykę, pragnie umieszczyć się do zarządu domu i gospodarstwa na wsi lub w mieście, opieki nad małemi dziećmi, lub wyreżczenia wiekowej osoby. — Także ktoby sobie zyczył dobrze grającej osoby do tańca w każdym czasie. — Tamże jest do sprzedania Kaftanik jelonkowy męzki. bardzo tanio. — Wiadomość w Kiosku, Plac Teatralny. 255

Po powrocie z Paryża, polecam wszelkiego rodzaju **NOWOSCI**, w zakres elegancji damskiej wchodzące, po cenach niepraktykowanie niskich.

## F. Gliwio, Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych.

Senatorska № 20, wprost Kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna, w podwórzu. 261

## Lokal Fabryczny

z motorem sily 2 koni, na parterze, w każdym czasie do wynajęcia. — Wiadomość u Właściciela domu, ulica Żelazna № 1134-r

## LOKAL,

składający się z 6 pokoi, przedpokoju, kuchni, antresoli, salonu o 3-ech oknach, szpizarki, piwnicami, górą, gazem, wodociągiem, zlewem i wszelkimi innymi wygodami. Powyższe mieszkanie jest **elegancko umeblowane**, z wszelkimi wygodami. — Wiadomość na miejscu, róg Marszałkowskiej i Chmielej № 32, u Rządu domu, lub u p. Łaskiego w Kantorze, Hotel Europejski. 260

## Jadwiga Zawadzka, Nauczycielka śpiewu

solowego, uczennica profesora Troszla, posiadająca patent z Instytutu Muzycznego warszawskiego, udziela u siebie lekcje zbiorowe śpiewu solowego. **Opłata miesięczna bardzo przystępna, przyjmuje także lekcje na godziny.** Królewska 25, m. 5, 1 piętro. **Zaśćać można od 11—12.** 253

Dnia 11 (23) Grudnia 1881 r. W IMIENIU JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Sąd Handlowy Warszawski, Wydział upadłości, na posiedzeniu Sadowem w następującym komplecie:

Prezjdający, **W. T. Janowski.**  
Członkowie Sądu: **M. A. Luksenburg i D. J. Grossman.**  
Sekretarz, **E. F. Czajkowski.**

Na żądanie domu handlowego „Wilhelm Imroth“ i Szlany Datynera, o otwarciu upadłości Jakóba Pomeranca, postanawia: 1) Ogłosić upadłość majątku Jankla v. Jakóba Pomeranca, kupeca, oznaczając termin otwarcia takowej na dzień 7 (19) Grudnia 1881 r.; 2) wyznaczyć Sędzią Komisarzem członka Sądu G. Grossmana, kuratorami zaś: adwokata przysięgłego Jana Czajkowskiego i wierzyciela Wilhelma Imrotha; 3) delegować komornika sądowego Holtorfa, celem opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie, przy ulicy Dzikiej pod № 2240b i 2260 na ulicy Nalewki, oraz w innych miejscach, gdzieby się takowy znalazł; 4) osobę upadłego zabezpieczyć, przez zamknięcie w areszcie dla dłużników w Warszawie; 5) wyrok niniejszy wywieścić na tablicy ustępowej Sądu Handlowego i opublikować porządkiem wskazanym; 6) wyrok niniejszy opatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności. — Oryginał podpisali obecni. — Zgodno z oryginałem.

Pomocnik Sekretarza (podpisał) **Podlewski.**

Niniejsza kopia na podstawie artykułu 715 U. P. C., wydana z akt Sądu Handlowego upadłości Jakóba Pomeranca kuratorowi massy adw. przys. Janowi Czajkowskiemu. — Warszawa, dnia 18 (30) Grudnia 1881 r. — Za Prezesa Członka Sądu (podpisał) **Andrychewicz.** 243 (M. P.) Za Sekretarza (podpisał) **Podlewski.**

## ASTMA CYGARETKI INDYJSKIE

(CANABIS INDICA).

PP. GRIMAULT & Comp., Aptekarzy w Paryżu.

Dosyć jest wciągnąć dym Cigaretki Indyjskiej (Canabis Indica) ażeby usunąć najsilniejszy atak astmy, kaszel nerwowy, ochrypnięcie, osłabienie głosu, niewralgia twarzy i bezsenność, skuteczne są także przeciw cierpieniom gardła i kanałów oddechowych.

Każda Cigaretka nosi napis GRIMAULT & Comp.

Składy w głównych aptekach.

## SAINT-RAPHAEL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna kieliszek po każdym jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w słówną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem:

EXPORTACJA: C<sup>ie</sup> Prop<sup>re</sup> du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobryca, Sowńskiego i Szulca, Kocha i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Sibyca i Steckiego; w aptekach Dr. Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopy, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc.

## ROBBOYEAU LAFFACTEUR

(Syrup Boyveau Laffacteur).

Upoważniony we Francji, Belgii, Austrii i Rossyi.

REKOMIENDACJA PRAWDZIWOŚCI DAJE TYLKO PODPIS DR. GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składający się z czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12  
W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

—13156—

## ŚNIADANIE HYGIENICZNE

dla osób cierpiących na piersi lub żołądek, albo których trawienie odbywa się z trudnością. RACAHOUT Delangrenier'a z Paryża stanowi śniadanie bardzo smaczne, lekkie, posilne i zastępujące korzyścią czekoladę i kawę. — Sława tego pożywnia, nabyta od tak dawna, udowodniona jest uznaniem Członków Francuskiej Akademii Medycznej, którzy sprawdzili że jego własności wzmacniające i pożywe są pomocne szczególniej **rekonwalescentom**, dzieciom i osobom **delikatnym** lub **podeszłego wieku**.

SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

—13181—

## PROŚBY

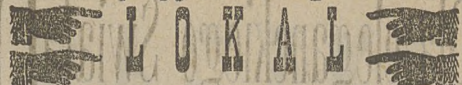
do wszystkich władz redaguje Biuro. Rady Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłumaczem rządowym, może redagować i tłumaczyć jak się należy. — Bednarska № 20. 258

Przy ulicy Niecałej № 3, jest do odstąpienia

## SKLEP,

z całym urządzeniem, bez towaru, każdego czasu. — Wiadomość u stróża.

Do wynajęcia każdego czasu 252



składający się z 6-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni i t. p., oraz 2 pokoje z przedpokojem, na 1-m piętrze z balkonem, od frontu, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Elektoalnej № 4. — Wiadomość na miejscu, lub w kantorze przy ulicy Granicznej № 12, od 9 do 3.

Do interesu fabryczno-przemysłowego w Warszawie, od lat kilkunastu egzystującego, czyniącego w obrotach przeszło 35%, dla rozszerzenia działalności, poszukuje się

## WSPÓLNIKA,

z kapitałem 10,000 do 15,000 rs. Wspólnik za oddzielnem wynagrodzeniem prowadzić może kasę i ksiązkę handlowe. Nadto kapitał jego zabezpiecza się hypotecznie na nieruchomości fabrycznej i mieszkalnej. Zabezpieczenie hypoteczne dobre. — Blizsza wiadomość przy ulicy Danielewiczowskiej, domu № 2, mieszkania 2, lit. a, codziennie rano do 9, i od 3 do 5 południu. 217

## Ważna wiadomość dla Browarów!

na dwa miesiące jest do wynajęcia ślodoznia z angielskimi lasami, na 15 korcy dziennie za przystępną cenę. — Wiadomość w Sielcach, za rogatkami Belwederskimi, w gorzelnii. 256

Do sprzedania z 5-ciu pokoi

## MEBLE

całe urządzenie, bardzo mało używane, dwa **Trema**, **Lustra**, **Zerandol** brązowy z **Lampą** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złożone, o 5-ciu świecach. Ulica Chmielna, wprost komory № 52, w oficynie na dole, na lewo, № 8 mieszk. — 257

Wczoraj d. 4 Stycznia o godz. 6 wieczorem wybiegł z bramy

## PIES (Bijon),

charek amerykański, z czerwoną obrożą, na szyi i z ranką na łbie, koloru jasno-brązowego. — Laskawy znalazca raczy odprowadzić takowego na ulicę Sosnową № 5A, mieszkania № 11, za stosownem wynagrodzeniem. 262

## Folwark.

Do sprzedania folwark bez służebności sto pięćdziesiąt sześć morgów miary nowopolskiej mający, w glebie dobrej, od stacji drogi żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej mil dwie położony, z dobrymi budynkami, inwentarzem, krestencją i zasiewem ozimym. Warunki dogodne. Widok № 7a, mieszkania 7, od godziny 9 do 11 rano. 138—r

## Dla bogatych i niezamożnych.

Nowo-przeniesiona na ulicę Nowy-Swiat № 41, Perfumerja à la Renaissance, ma zaszczyt zawiadomić, że z przeniesieniem od Nowego Roku, zaopatrzoną zostają w obszernej kolekcji najnowszych i najużyteczniejszych perfumeryjnych towarów, francuzkich, angielskich i niemieckich fabryk. W liczbie najwięcej wziętych są: **Parfum de Fleurs d'amour**, **Crem Pasta Balsamine**, **Fuder Rosalbine** i inne najnowsze. Przy perfumerji są główne składy słynnego kosmetyku Odalisku, oryginalnego pudru w płynie; Mydła Mamontowego i Egipskiego, Angielskiej Wody Kolonjskiej Herald, — Firma Renaissance ma własne Magazyny w Rydze i Kijowie. — w Petersburgu, Moskwie, Charkowie, Odesie i Wornieżu filje i składy. — 127—r

## OFICJALIŚCI

wszelkiego rodzaju, z najlepszymi rekomendacjami, są do umieszczenia w **Biurze** komisowem kaucjonowanem, b. Rejenta J. FEDECKIEGO, Miodowa № 3. 121—r

## Dom Rolniczo-Handlowy

**A. HILDEBRANDA** w Radomiu,

ma honor donieść, iż od dnia 1 Stycznia r. b. zajmuje się pośrednictwem przy kupnie sprzedaży i wydzierżawianiu Majątków Ziemijskich, we wszystkich powiatach gubernij Radmskiej i Kieleckiej. Mając dostateczną Hość wyciągów różnych majątków; uprasza osoby interesowane o łaskawe zgłaszanie się pod powyższym adresem, tak po kupno, jako też i ze sprzedażą. 189—r

## Bartnik Postępowy

pismo poświęcone pszczelnictwu i ogrodnictwu.

ROZNIK VIII.

Redaktor prof. dr. **T. Ciesielski.**

Wychodzi dwa razy na miesiąc z objętości wielkiego arkusza o 16-tu stronicach. — W r. b. rozpocznie się opis najcenniejszych gatunków owoców, polecanych przez Galicyjskie Towarzystwo pszczelnio-ogrodnicze z rycinami. — 974—

Przedpłata roczna przesyłana wprost do Redakcji (Lwów, Lyczakowska ulica № 93), wynosi w **Austrii 2 złr.**, w **Niemczech 4 marki**, w **Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rossyjskiem 2 rs. 50 kop.**

## Marmolady z Pigw i z Jablek

do tortów i ciast, oraz **Brzoskwinie** i **Jabłka suszone**, w handlu amerykańskim **Marchwińskiego**, ulica Długa 32. 91

## Kwiaty tanie!

Bukiety od kop. 20, Girlandy od kop. 45, Garnitury balowe, Kwiaty ślubne, oraz Kwiaty parzytkie, po cenach niesłychanie niskich. Fabryka kwiatów T. Górskiego, Żabia № 4, dom hr. Zamojskiego, na parterze w oficynie. 185

# Dla eleganckiego Świata!

## LEON & Comp.

Perfumerja, Galanterja toaletowa, Salony fryzjerskie dla panów, Buduar damski.

Nowo - Senatorska Nr 4,

po firmie **ALEKSANDRA KOCHA.**

Poleca nowości:

Perfumy Angielskie, Francuzkie i Berlińskie Lohsego, w 100 zapachach, od kop. 40.

**Cremy:**

Brillante, Pompadour, Camelia, Simon, Ninon de Lencles, Pasta Eugenia, Satin, Imperatrice, Lys et rose i inne.

**Pudry:**

Figaro, Simon, Cyprys, Fleurs de Cygne, Pompadour, Oriza, Java, Velutin, Lys de Cachemir, Violette de Parme, Marquise, Immortelle i inne.

**Fixatuary:**

Ixora, Opponax, Violette de Parm, Reisiné i inne Francuzkie i Angielskie.

Pomady, Róże, Blansze, Ołówek do brwi.

Farby i Wody do przywrócenia koloru włosów:

M-e Allens Hair restorer, Zyló-Balsam, Rosseters, Eau figaro, Balsam roślinny Treu Nuglisch, Tanereda i Indiane, Nigrytina, Nuss Extrakt, Eau Sallé i inne.

Mydła toaletowe i medyczne francuzkie, angielskie, wiedeńskie, berlińskie, ruskie i krajowe, od 10 kop.

Wody toaletowe higieniczne przeciw piegom, ogorzeliźnie, wysypkom, ubielające i udelikatniające skórę

Antephelique, Eau de Lys, Fleurs de Lys, Cali Cream, Oriza Lacté, Princesse, Odalisk, Sultanes, Eau de Lubin, Violette de Parme, Balsam brzozyowy, Dra Lengela, Poudre liquide i inne.

Wody Kolońskie: gegenuber den Julisch platz, bez numeru i № 4711, Guerlaina, Atkinsona, jako też wszystkich innych marek, zagraniczne i krajowe, od 40 kop.

Galanterja toaletowa w największym doborze.

Podług najświeższych żurnali, Coiffury i Postiche damskie, z włosów wyborowych, najsubtelniejszych odcieni.

Wielki assortyment najmniejszych grzebieni, szpilek, agraf do włosów, szydekretowych, dzetowych prawdziwych, rogowych i innych.

Czesanie Dam w Buduarze, po k. 50. 2 Salony dla panów urządzone z komfortem i elegancją, obsługa staranna i umiarkowana po cenach:

Golenie i czesanie . . . . . kop. 15.  
Strzyżenie . . . . . " 20.  
Fryzowanie . . . . . " 20.

Champoing, Maszyna do czyszczenia głowy z lupieżu. 95r.



PIANINA  
piękne w głosie i w wyrobie, nowe, zagraniczne, po cenach niskich, stałych, poleca fortepianista **A. Gruszczyński.** — Nowy-Swiat № 40. 193

# KURJEREK KSIĘGARSKI

## Maurycyego Orgelbranda

w Warszawie, wprost Kopernika, Filja Senatorska 22.

Książki i nuty otrzymane w m. Grudniu 1881 r.

### Książki:

- Aimard Gustaw**, Mściciele. Powieść. Przekład z francuzkiego J. B. L'l., 2 tomy, rs. 1.
- Biblioteka ordynacji** Krasińskich. Muzeum Konstantego Świdzińskiego. Tom piąty i szósty. Akta historyczne do panowania Stefana Batorego króla polskiego, od 3 Marca 1578 do 18 Kwietnia 1579 r. Z dawnego rękopisu wydał J. Janicki, rs. 6.
- Faber W. F.**, Wszystko dla Pana Jezusa czyli łatwe drogi do miłości Bożej. Wydanie drugie, kop. 75.
- Flamm F.**, Rzecz o wekslach i czekach, na tle międzynarodowem, rs. 5.
- Gargulski St.**, Opisanie ziemi w figurach, rycinach i mapkach, całość, obok rozrywki poglądowej, obejmuje naukę geografji, objaśnioną 40 figurami geograficznymi, 50 rycinami, i mapkami, dającymi zasadniczą znajomość świata, kop. 60.
- Hertz Karol Dr.**, Kosmografja z licznymi drzeworytami w tekście, rs. 2.
- Hyrzsfold Herman**, Z dziada na wnuka. Powieść z czasów medyceuszów. Podług oryginału niemieckiego, opracował Ks. Apolinary Tłoczyński, k. 90.
- Jacolliet Ludwik**, Tajemnice Afryki. Ostatni statek niewolniczy, Bohater puszczy, Stolica stepu. Przełożył z francuzkiego Karol Jurkiewicz. Ozdobione 32 ilustracjami, rs. 2 kop. 50, w oprawie ozdobnej w płótno angielskie rs. 3 kop. 50.
- Jadwiga Teresa**, Podarek dla dobrych dzieci zawierający 46 moralnych powiastek, ozdobionych 12 rycinami, rs. 1, w oprawie płóciennej rs. 1 kop. 35.
- Z przeszłości. Powieści historyczne, skreślone dla młodzieży. Z 5 rycinami rysunku Wojciecha Gersona, rs. 1 kop. 20.
- Jeż Tomasz Teodor**, Uskaki. Powieść z dziejów słowiańszczyzny południowej, rs. 1 kop. 50.
- Kraków Paulina**, Powieść z dziejów naszych, rs. 1 kop. 50.
- Kraszewski J. I.**, Szalona. Powieść. 2 tomy, rs. 2.
- Lemcke Karol Dr.**, Estetyka podług wydania oryginału niemieckiego z uwzględnienia autora, przełożył Bronisław Zawadzki. Wydanie drugie pomnożone. Z 62 rycinami, rs. 4 kop. 60, w oprawie rs. 5 kop. 60.
- Mayne-Reid**, Młodzi żeglarze czyli przygody myśliwskie w Ameryce północnej, przełożyła z angielskiego M. J. Zaleska, rs. 1 kop. 20, w oprawie rs. 1 kop. 70.
- Michałowski Feliks**, Mowa nasza i lud, rs. 1 kop. 20.
- Orzeszko Eliza**, Widma. Powieść, k. 60.
- Pasek Jan Chryzostom**, Przygody według jego pamiętników, opowiedział dla młodzieży Jerzy Łaskarys. Z 8 chromolitografiami i 15 drzeworytami rysunku Ant. Zaleskiego, rs. 2 kop. 25, w oprawie ozdobnej rs. 3.
- Przyborowski Walery**, Baśnie ludowe, opracowane dla młodszej dlatwy. Z 8

- rycinami kolorowanymi rysunku Wojciecha Gersona, rs. 1 kop. 50.
- Rudnicka Zofja**, Obrazki z życia i prawdy. Tom II. Dwóch mężów. Za radą przyjaciółki. Palejowa córka, rs. 1 kop. 20.
- Schmidt Hans**, O pedale fortepianowym i o jego znaczeniu w nauce, w grze, w kompozycji i w akustyce. Przełożył i przypisał uzupełnił Jan Kleczyński, rs. 1.
- Sobolewski Romuald**, Poradnik weterynaryjny dla gospodarzy wiejskich i ekonomów, rs. 1 kop. 20.
- Stadnicki Kazim.**, Synowie Gedymina, Wielko-Władcy Litwy. Monwid, Norymunt, Jewnuta, Koriat. Wydanie nowe przerobione i powiększone, rs. 2 kop. 50.
- Swierzbński Romuald**, Uroczysko dziewice, Czysty dochód przeznacza się na pomnik A. Mickiewicza, kop. 60.
- Sypniewski Julusz**, Owezarstwo. Poszyt I, treść: I. Część zoologiczna. II. Historyczna. III. Opis owczarni. IV. Drzewo genealogiczne. Całość rs. 6.
- Tomaszewski Fr.**, Chemia dla wyższych klas gimnazjalnych, kop. 60.
- Wentura O.**, Matka Boża matką naszą. Przekład O. Prokopa Kapucyna, kop. 75, na welinie kop. 90.
- Wilczyński A.**, Woły robotce. Obrazki z życia poezji, rs. 1 kop. 20.
- Zbiór praw**, Postanowienia i rozporządzenia rządu, w gubern. Królestwa Polskiego obowiązujące, wydane po zniesieniu w 1871 roku urzędowego wydania Dziennika praw Królestwa Polskiego. Zebrał i przełożył Stefan Godlewski. Tom VI, rs. 1 kop. 50.
- Zmichowska Narcyza**, Kwiaty rodzinne. Wybór poezji polskiej, rs. 1 kop. 50, w oprawie rs. 2 kop. 40.

### Nuty:

- Adolfson G.**, Imieniny Jadzi, 8 ładnych tańców dla dzieci i początkujących, kop. 75.
- Dietrich M.**, Iskierka, Polka-Mazurka, kop. 22 1/2.
- Giustiniani Karol**, Czemu? Perchê? Śpiew z tow. fortepianu, kop. 37 1/2.
- Karesch Józef**, Kolysanka, Śpiew. Słowa K. Ujejskiego, kop. 22 1/2.
- Pane Giuseppe**, Trzy pieśni: № 1. O zmroku, kop. 37 1/2. № 2. Nad brzegiem morza, kop. 30. № 3. Ostatnie życzenie, kop. 30.
- Richling W.**, Zbiór Krakowiaków ułożony na fortepian, kop. 60.
- Sonnenfeld A.**, Nasze chłopcy. Mazur, kop. 22 1/2.
- Szczepankiewicz B.**, Pokuta, Polka-troteska, kop. 22 1/2.
- Wspomnienie złotych snów. Polonez, kop. 22 1/2.
- Wroński Adam**, Bukiet fijołków, Wałec na fortepian, kop. 90.
- Ceeylja, Polka-Mazurka na fortepian, kop. 25.
- Wśród bomb i granatów, Galop, k. 25.
- Wyczałkowska J.**, Pierwiosnek, Wałec, kop. 15. 129—r

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga w Warszawie.

Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)

Knotki te z najlepszego wosku pachnącego, są o wiele lepsze od wszelkich innych, gdyż knotek umieszcza się nie w korku i papierze, które się łatwo zapalają, wydają swąd nieprzyjemny, lub spadają na dno lampki, lecz w dętej bańce porcelanowej, która na oliwie nie zatoni. Oszczędność zrobiona przy użyciu tych knotków jest wielka, gdyż jeden knotek pali się 12 godzin (pudełko na 6 miesięcy 25 kop., na rok 40 kop.)

**ZAPĄLKI FRANCUZKIE ROCHE & Comp.**  
doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich. Pudełko 2 kop. i 12 pudełek 18 kop.

**WIELKI WYBÓR ABAŻURÓW PARYZKICH.**  
Ekonomiczne Brûle Bout Paryzkie.

Le Brûle-bout jest mały przyrządek metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób, że ta może się zupełnie wypalić, nie narazając profitki na pęknięcie i zabezpieczając lichtarzę od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

**Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes“ Chavariber & Comp.**  
gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje, nie rozpyla się, i jest najtanszym ze wszystkich Francuzkich Szuwaksów (od 3 do 30 kop. pudełko).

**Paryzkie Smarowidło nieprzemakalne „Eurêka“ (od 80 k.).**  
Putz-Pomade (pudełko od 7 1/2 kop. —93r

**D<sup>r</sup> MEYSSNER, Adwokat.**  
BERLIN C., RATHHAUSSTRASSE, 1, 140

118 Czytelnia  
**A. Kotarbińskiego,**  
Jeruzolimska 72,  
otwarta codzień od godz. 4—6 w wieczór.

**NA GWIAZDKĘ!!**  
stosowne i praktyczne podarki.  
ZNACZNY ZAPAS  
**KOSZUL**  
męskich białych, pranych, nowego fasonu, z kołnierkami, mankietami i bez takowych.  
**KOSZUL**  
angielskich Okسفورتowych, w 12-tu pięknych kolorach i desenjach.  
**KOSZUL**  
kolorowych pranych, z kretonu francuzkiego, w najświeższych kolorach tegorocznych.  
Cena pół tuzina rs. 10 k. 30.  
Poleca 132  
**Skład Bielizny i wyrobów Pończoszniczych**  
**J. NATANBLUTA,**  
egzystujący od 1871 roku,  
**22. Senatorska 22,**  
wprost kościoła św. Antoniego.

**Cohn i Leichtentritt**  
Skład Główny  
pieców porcelanowych zagranicznych, kominków w stylu „Renaissance“, maszyn do gotowania, urządzeń kąpielowych, przenośnych pieców kaflowych oraz różnego rodzaju żelaznych części składowych. Wszelkie roboty wykonywane są szybko i dokładnie przez uzdolnionych zdmów. 71 r  
**Kantor Ora № 7, w Warszawie**

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę  
**Meble orzechowe,**  
mało używane, Garnitur brokatowy kryty, 2 Szafy rozbitane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonek, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stołek do kart, Szeslong skóra kryty, Wieszadło i inne sprzęty.—Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sieni, na dole, mieszkania 3. 198

**Ostrzeżenie.**  
Zaginęły Listy Zastawne Tow. Kred. Ziems. 5% z r. 1869, z siedemnastu kuponami do 1889 r.: dwa po rs. 1.000, № 2421 i 17263, oraz cztery po rs. 500, № 42005, 38451, 35049 i 31382.—Wzywa się niniejszem posiadacza do zwrotu za nagrodą do handlu hurtowego Win Koteckiego i Schobera, Krakowskie-Przedmieście № 75, nadmienając przytem że nieprawy posiadacz, nie może korzystać z takowych, gdyż ostrzeżenia porobiono gdzie należy. Domy bankierskie i kantory weksłu uprasza się o zwracanie uwagi. —201—

**GOSPODYNi**  
do dozoru nabiału, trzody i drobiu, potrzebna na wieś blisko Warszawy.—Zgłosić się: Bracka № 4, mieszk. 6, o godz. 5 wieczorem.

**Szafy sklepowe**  
są natychmiast do sprzedania, pojedynczo lub w całości, za rs. 150.—  
Bednarska № 25, mieszk. 33. 197

**Do wynajęcia**  
od Nowego Roku w domu pod № 42, przy ulicy Solec, 4 dom od Tamki: 1) Lokal złożony z 5 pokoi, ze wszelkimi wygodami i ogródkiem, na 1-m piętrze od frontu, za rs. 450 rocznie; 2) Dwa Lokale po 3 pokoje z kuchnią, piwnicą i komórką, na parterze i 2-m piętrze, od frontu, za rs. 216 rocznie.—Tamże inne mniejsze Lokale, po cenach bardzo umiarkowanych. Wiadomość na miejscu. 183

**Lekcje Kroju**  
udzielam systemem rzeczywiście francuzkim, za przystępną cenę.—Ulica Krucza № 6, mieszkania № 21. 14 r

# ATENEUM

Pismo Naukowe i Literackie, wychodzić będzie w roku następnym 1882 jak dotychczas na początku każdego miesiąca zeszytami, najmniej 12 arkuszy druku zawierającymi.

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie . . . . . Rs. 12.  
Półrocznie . . . . . 6.

Prenumeratorów z prowincji upraszamy o nadsyłanie prenumeraty bezpośrednio. Do Redakcji Ateneum

WŁODZIMIERSKA № 14,

nacej bowiem za akuratność ekspedycji redakcja odpowiadać nie może. 6 r

NAJDELIKATNIEJSZY

## TRAN RYBI

tak naturalny żółty, jako też oczyszczony biały, zalecany przez lekarzy, głównie w cierpieniach r. c. i s. i skrofulicznych, poleca

Skład Materiałów

LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła S-go Andrzeja (PP. Kanoniczek). r-103

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

## GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE,

otrzymała na skład główny:

### NIESTRAWNOŚĆ

(DYSPEPSIA).

Pogląd na obecne stanowisko nauki o chorobowych zmianach czynności przewodu pokarmowego, o sposobach ich powstania, rozpoznawania i leczenia, przez

Mikołaja Rejchmana,

lekarza praktykującego w Warszawie.

312 str. w 8-cc, cena rs. 3.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. -61r-

## Towary Perfumeryjne i Kosmetyczne

FABRYKI

### BROKAR i Comp.

nagrodzone medalem na Wystawie powszechnej Paryskiej, znajdują się do sprzedania

W WARSZAWIE.

w Składach: pp. Mrozowskiego, A. Gerdawy i M. Jakubowskiego, Schlagera, Lipinka innych handlujących. -48r

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykołazy, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór ha- lek.—Chustek.—Kaftaników.—Koszulek.—Calesonów.—Kamaszy różnych.—Sukienek.—Pończoch.—Ubrania myśliwskie.—Skarpetki. 84r

Polski Skład Nici, ul. Hr. Berga Nr 11.—Towary Paryżkie.—Corsety.—Szeleczki do pończoch najnowszego pomysłu.—Wybór Koltierzy- ków, Krawatów, Koronek.—Grzebieni słynnej fabryki Ainé.—Oryginalna Woda Colońska.—Wyroby Pończosznice własnej fabryki. 92r

## Małe ogłoszenia.

### Nauka i wychowanie.

Stancja dla uczniów ze wszelkimi wygodami i rodzicielską opieką.—Ulica Wspólna № 23, mieszkania № 7. -57-

Zakład rzemieślniczo-naukowy dla kobiet Z.O. Suchowieckiej, Bracka № 14, wejście od ulicy Chmielnej, zawiadamia o nowo-rozpo- czynającym się kursie Buchhalterji. 8r

Nauczycielka muzyki, z zagranicy, życzy u- dzielać lekcji na fortepianie, lub teorii, po cenach przystępnych. Wiadomość na pensji żeńskiej w Eldorado. 132

Niemka, która przez lat trzy w Królestwie Nobowiązki Dozoreczni respectiv Nianki do do dzieci pełniła, opatrzona dobrmi świadectwami, poszukuje odpowiedniego miejsca do dzieci, w wieku od 2-eh do 5-ciu lat. Łaskawe oferty uprasza składać pod № 302 do Warszawskiej Agencji ogłoszeń, ul. Senatorska № 22. 17r

Une Parisienne, désire des leçons de conversation dans une famille ou elle pourrait avoir le diner. S'adresser: Filja, bureau dan- conces, Nouveau monde № 67. 20r

Jest do umieszczenia w Warszawie kilka Francuzek, w Biurze Nauczycielkiem J. Łu- czyńskiego, № 6 Krakowskie-Przedm. 19r

Lekeje języka niemieckiego, można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat № 67, w sklepie Futer p. Konińskiego. 141

Nauczycielka posiadająca języki, muzykę i nauki klasyczne, przygotowuje do zakła- dów naukowych panienki, oraz prowadzi samą metodą poglądową. Tamże pomieszczenie dla Panienek. Żórawia № 33 lit. A, lokalu № 8, wprost ogrodów Hosera. 144

Lekeje muzyki na fortepianie, teorii i har- monji, udziela osoba posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, oraz przysposabia Uczennice do egzaminu. Chmielna № 46, m. 6.

### Posady i prace.

Potrzebny jest zaraz Rządca domu, do za- rządu zupełnego małej posesji, z kaucją rs. 1,000, oprócz procentu otrzyma mieszka- nie: złożone z dwóch pokoi z kuchnią, wra- zie żądania z ogrodem.—Wiadomość: ulica Grybowska № 54, mieszkania 1, rano przed 11, lub od 3 do 5 po południu. 62



# PACZKI

na świeżem maśle, znane za swej dobroci, będzie można dostać codziennie od godz. 2-ej po południu do 10-jej wieczorem,

w CUKIERNI i FABRYCE

Biskoptów angielskich

J. STENDEL.

Marszałkowska róg Zielonego Placu № 62.

## FABRYKA ŻELAZNYCH MEBLI GIĘTYCH B- CI FRUMKIN,

po pożarze na nowo odbudowana i znacznie powiększona, po- leca: wszelkie gatunki Mebli, także ogromny wybór Łózek, Ko- lysek i Łózeczek dzieciennych,

po cenach niższych jak dawniej.

Kupcom hurtowym odstępuje się znaczny rabat.

Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych,

(dawniej przy ulicy Krakowskie-Przedmieście), odbywa się obecnie także w samej fabryce.

RYBAKI Nr 10. 2 r

## Nabiał z dóbr Płochocin.

Zarząd dostawy nabiału z dóbr Płochocin podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 1-go Stycznia 1882 r., odbywa się sprzedaż cząstkowa nabiału z tychże dóbr, z wózków ręcznych i konnych, w następujących miesiącach i następującej porze:

Wózek N° 1.	od godziny 7—8 na regu Brackiej i Chmielnej.
	8—8½ na ulicy Mazowieckiej przed № 2.
	8½—9 na Zielonym Placu wprost hotelu Maringea.
	9— na Nowo-Zielnej.
„ N° 2.	7½—8 na ulicy Karmelickiej, przed szpitalem Ewangelickim.
„ N° 3.	8—9 na rogu Długiej i Freta.
„ N° 4.	7—8 na rogu Orlej i Elektoalnej.
	8—9 na rogu Rymarskiej i Leszna.
	7—8 na Placu Teatralnym, obok handlu pana Boequeta.
	8—9 na Krakowskim-Przedmieściu, naprze- ciwko gmachu Dobroczynności.

CENY SĄ NASTĘPUJĄCE:

Śmietanka kremowa . . . . .	kwarta kop. 60.
Śmietanka zwyczajna . . . . .	„ „ 20.
Mleko niezbierrane . . . . .	„ „ 10.
Mleko zbierane . . . . .	„ „ 5.

ADRES ZARZĄDU: ulica Gnojna № 11, w Warszawie. 186

Uczeń z kilkuklasowem świadectwem, lub z pewną praktyką w handlu galanteryj- nym, potrzebny jest do magazynu N. S. Brün- ner & Comp, w Hotelu Europejskim. -5-r

Młody człowiek, który ukończył szkołę han- dlową, prywatną w Warszawie, znający język polski, rosyjski, niemiecki i francuzki, uprasza o pracę. Oferty uprasza składać w Kiosku róg Kruczej i Żórawiej pod lit. A. B.

Potrzebny zaraz lub nieco później, do ma- jątku ziemskiego Rządca, z odpowiednią kaucją. Wiadomość: Hotel Niemiecki № 66, do godz. 8 z rana. 122

Potrzebny jest pisarz prowontowy do gospo- darstwa wiejskiego w gubernii Kaliskiej, z pensją rs. 80 i pełnem utrzymaniem. Wia- domość: ulica Pańska № 26, mieszk. 1—126

Osoba znająca się na gospodarstwie i ku- cheń, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość: ulica Senatorska, pałac hr. Zamoyskiego, 1-sza brama od ko- ściola, u kasjera, № 43 mieszkania. 112

Potrzebny jest zdolny Subjekt zegarmistrzo- wski. Wiadomość: Nowy-Swiat № 57, w Za- kładzie Zegarmistrzowskim. -108-

Kucharz znający dokładnie kuchnię restau- racyjną i prywatną poszukuje miejsca. — Nowy-Swiat № 49. 13

Potrzebna jest zaraz Sklepową, uzdolnioną do sprzedaży pieczywa, z wymagalną kaucją rs. 100. — Wiadomość: ulica Hoża № 5, w sklepie. 38

Czeladnik introligatorski, potrzebny jest za- raz do introligatora O. Michałowskiego.— Krakowskie-Przedmieście № 77. -70-

Szweckie Czeladzie, potrzebni są do dobrej Sroboty damskiej, do Józefa Zaborskiego, ulica Dzika № 14. -58-

Mężczyzna 30-letni, kupiec, który dłuższy czas przebywał w Cesarstwie, gdzie osta- tnio zarządzał jednym z pierwszorzędnych interesów, poszukuje posady: dysponenta, vo- yagera, kasjera, lub innej odpowiadającej je- go zawodowi.—Listy proszę składać w Kan- torze niniejszego pisma pod lit. M. I. -95-

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do dwojga, lub pojedynczych państwa, albo do chorej. Ulica Złota № 28c, w domu gdzie ochrona, na parterze w lewej oficynie u p. Sawickiej. -113-

**Dwie Panny podręczne** potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich ul. Elekto-ralna № 28, miesz. 25. —98—

**Zadana jest Francuzka lub Szwajcarka** z do-  
brą konwersacją, na wyjazd do miasta gu-  
bernalnego, pięć godzin drogi od Warsza-  
wy, na dogodnych dla niej warunkach.—Zgło-  
sić się na ulicę Śliską № 3, mieszkania 12,  
drugie piętro z bramy. —102—

**Osoba do pikowania koider, oraz Panny** do  
Gmaszyny i podręczne, za dobrem wynagro-  
dzeniem potrzebne są zaraz, do magazynu  
bielizny, E. Rogozińskiej, Elekto-ralna 43. 16r

**Młody człowiek z wyższym wykształceniem,**  
władający gruntownie językami: ruskim,  
francuzkim, niemieckim i polskim, obznajmio-  
ny z rachunkowością i czynnościami biurowo-  
administracyjnymi, posiadający chlubne świa-  
dectwa poszukuje przywrotnego zajęcia w War-  
szawie. Oferty składać w Kantorze Kurjera  
Warszawskiego pod lit. X. 134

**Pracy lub jakiegokolwiek bądź zajęcia** po-  
szukuje, młody człowiek, piszący dobrze  
po polsku i po rusku, znający rachunko-  
wość.—Uprasza się o składanie ofert pod li-  
terami W. B. 24. —23—

**Podowita Nienka z Berlina, dobrej familji,**  
z doskonałym akcentem, poszukuje miej-  
sca do dzieci i wyregulowania pani. Adresy skła-  
dać w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. K.

**Przemieślnik uzdatniony w profesji stolar-**  
stwa i stolarskiej, życzy sobie ob-  
jąć takowe zajęcia na prowincji.—Wiado-  
mość: ulica Długa № 8, stróż wskaże. —99

**Uczniowie i Praktykanci** potrzebni są do za-  
kładu ślusarskiego.—Wiado-  
mość: ul. Pańska № 24, II piętro; tamże jest 1 pokój dla  
dwóch kawalerów do wynajęcia każdego  
czasu. —146—

**Podowita Niemka (Kindergaertninn),** zna-  
jąca krawieczyznę i szyję na maszynie,  
z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca.—  
Wiado-  
mość: Nieleca № 10, miesz. 11. —147

**Potrzbna jest natychmiast Bona niemka** po-  
siadająca język ruski, na wieś, do dwóch  
chłopców.—Wiado-  
mość: ulica Ogrodowa  
№ 22, mieszkania 8. —145—

**Chłopek o lat 15-tu, dobrej konduity i mie-**  
szkający przy rodzicach, znajdują stałe i  
korzystne zajęcia w nowo otworzonej fabry-  
ce guzików, przy ulicy Ogrodowej № 34. —138

**Kucharka, umiejąca dobrze gotować, a ta-  
kże prasować, potrzebną jest zaraz** na  
wieś, w bliskości Warszawy, za dobrem wy-  
nagrodzeniem. Wiado-  
mość przy ulicy Złotej  
№ 13, mieszkania 16. 107

**Wakuje miejsce Notariusza na prowincji**  
w gubernii Warszawskiej, kwalifikacja  
jest wymagana: znać dobrze język rossyjski  
i polski ortograficznie i kaligraficznie szyb-  
ko pisać, być wytrwałym do pracy, przyzwo-  
icie ubranym, uczciwym i zawsze trzeźwym.  
Blizsza wiadomość w kancelarji Rejenta p.  
Jałowickiego, u p. Wernika w Warszawie.

**Potrzbny Człownik pozłotniczy.** Dowiedzieć  
się można u Szyccerza; Żelazna № 12, od  
2 do 7 wieczór. 154

**Potrzbna czterech Chłopców, do Zakładu**  
Kowalskiego.—Tamże są do sprzedania  
dwa nowe Wolanty.—Wiado-  
mość: ulica Nowo-  
wolińska № 76 nowy, wprost Żelaznej, u Kowala.

### Kupno i sprzedaż.

**Kredens, szafka do numizmatów, zegar**  
brązowy cartel, salopa lisowa, kołnierż  
i mufka z lisów niebieskich, algierka z koł-  
nierżem (elki amerykański), lampy, świe-  
czniki, kandelabry i rozmaite rzeczy dla do-  
mowego użytku, do sprzedania.—Saski Plac  
№ 5, mieszkania 7, na dole. 32981

**Jest do sprzedania, za połowę ceny Tygo-**  
dnik Ilustrowany z kilku lat.—Wiado-  
mość przy ul. Panieńskiej pod № 420, za mo-  
stem na Pradze, w rządowym domu, mieszka-  
nia № 6. 46

**Mebel!!! używane i nowe. Garnitury, Szafy,**  
Stoły, Kredensy, Krzesła, Umywalki Szelo-  
ngi, Stoły kuchenne i t. p., do sprzedania.  
Wiejska № 12.—A. Tyszkę. 1

**Para koni rosłych, z chomontami angiels-**  
kimi do sprzedania, za bardzo umiarko-  
waną cenę, w Hotelu na Dziekance. Wiado-  
mość u Szwajcara. 7

**Kartka pojedyncza, Powóz, Sanki, Zaprzę-**  
gi, Liberja i przybory, wszystko prawie  
nowe, do sprzedania.—Wiado-  
mość: ulica  
Piękna № 23, u Rządcy. 27

**Paniol Karet, Faeton, Sanki petersburskiej**  
roboty i Uprząg Ruska na parę koni,  
wszystko zupełnie w dobrym stanie, za rs. 600.  
Elekto-ralna № 45 lit. A, mieszkania 7, od go-  
dziny 3-ciej do 6-tej po południu. 21

**Sara Bernard! Łoża z powodu nieprzewi-**  
dzianych okoliczności do odstąpienia.—Bliz-  
sza wiadomość od godziny 11 do 1, przy  
ulicy Krakowskie-Przedmieście № 18, mie-  
szkania № 6. 89

**Fortepian do sprzedania z fabryki Buchol-**  
ta za rs. 90.—Podwal № 20, miesz. 3—15r

**Fortepian dawniejszej firmy, odnowiony, do**  
sprzedania lub wynajęcia, za średnią cenę.  
Krakowskie-Przedmieście № 27, m. 10. 94

**Z powodu słabości, do sprzedania Maszyna**  
Wechlera Wilsona, zupełnie nowa, wcale  
nie używana, za przystępną cenę. Złożona  
w dystrybucji pod firmą pani Smolińskiej,  
przy ulicy Marszałkowskiej pod № 55. 75

**Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania For-**  
tepian, za rs. 30, krótki.—Ulica Wspólna  
№ 7, mieszkania № 27. 72

**Jest do sprzedania Bilard, z dużymi bilami,**  
Fabryki Troszla.—Wiado-  
mość w Restau-  
racji, Chłodna № 5. 87

**Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania For-**  
tepian, za bardzo niską cenę.—Ulica No-  
wogrodzka № 25, mieszkania 27, wiadomość  
od godziny 9 do 12. 54

**Skrzypce do sprzedania Kremonskie.—Mo-**  
skotowska № 21, miesz. 34. —56—

**Do sprzedania mało używane Meble!!! Dwa**  
Garnitury, Szafy rozbierane, Serwantka  
i Biblioteczka, Szafka do bielizny, Biurko,  
dwie Konsolki, Kredens, Stół jadalny, para  
Łóżek, Szafka nowa, Szeslong, Fotele, Stoli-  
czek damski, misterny; Biurko damskie, Krze-  
sełka czarne, gruszkowe, atlasem kryte i  
takież Taboroty; Zegar, Dywan i Gzemzy do  
franek. Wiado-  
mość: Szpitalna № 2, mie-  
szkania 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo,  
od godz. 10 do 7 wieczorem. 151

**Do sprzedania Naczynia sklepowe. Wiadom.**  
przy ulicy Wileńskiej, wprost foksalu Pe-  
tersburskiego. domu № 761. 100

**Fortepian Kralla & Seidlera, zupełnie no-**  
wy, do sprzedania, przy ulicy Królewskiej  
№ 25, piętro II, u doktora. 161

**Jest do sprzedania urządzenie na dystrybu-**  
cję i wiktuały, z towarem, lub bez, tylko  
zaraz przy ulicy Smoczej pod № 1, lit. E.—  
Wiado-  
mość na miejscu. 119

**Do sprzedania Szezkarnia większa, ręczna,**  
za niską cenę. Nowo-  
wolińska № 52, w mle-  
czarni. 68

**Ktoby miał do zbycia Kasę ogniotrwałą,**  
koraz wagę decymalną, na 20 do 30 pu-  
dów, zechce się zgłosić na ulicę Dobrą № 10,  
mieszkania 6. 18

**Jest do sprzedania Fortepian i Szylty. No-**  
wy-Swiat № 1, mieszkania 4. 131

**Do sprzedania: salopa, lisy, rysem jedwa-**  
bnym kryta; kołnierż i mufka tumakowe,  
prawie nie używane i rozmaita garderoba  
damska, za przystępną cenę. Wiado-  
mość: ulica Powązkowska, róg Burakowskiej № 27,  
u p. Mey. 133

**Fortepian mahoniowy, krótki, w dobrym sta-**  
nie, o 6 1/2 oktawy, za rs. 110. Chłodna  
№ 23, mieszkania 7. 140

**Mebel, różne i używane, do sprzedania, za**  
bardzo niską cenę, z powodu zmiany mie-  
szkania. Ulica Szpitalna № 4, miesz. 4. 136

**Za rs. 20, jest do sprzedania Maszyna do**  
Zszywania Wheelera, w dobrym stanie. Wspól-  
na № 34, stróż wskaże. 139

**Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania Fac-**  
eton. Ulica Mokotowska № 18, wiadomość  
u stróża, 142

**Suknia ślubna, biała atlasowa, parę godzin**  
użyta, jest do sprzedania. Ulica Widok  
№ 13 i 15, stróż wskaże. 121

### Interesa handl. i majątk.

**Do sprzedania Sklep Wiktuałów, z zapasa-**  
mi zimowemi, komorne zapłacone do 1-go  
Lutego 1882 roku. Patent opłacony już na  
rok 1882.—Żelazna № 32. 82

**Jest do sprzedania Sklep Wiktuałów z po-**  
wodu posady.—Ulica Leszno № 50.—14—r

**Sklep wiktuałów z całym urządzeniem, jest**  
do sprzedania, w każdym czasie, przy uli-  
cy Łuckiej № 3. 148

**Poszukuje się dzierzawy Młyna wodnego,**  
z 2-3 gankami, wraz z około 10-25 morgów  
rol. Mających zamiar wydzierżawić upra-  
szam o oferty z bliższymi warunkami.—  
F. Skoblinski, Poznań, Strzelecka 28. 153

**Jest zaraz do odstąpienia, za przystępną**  
cenę Skład Węgla, w dobrym miejscu po-  
łożony.—Wiado-  
mość w dystrybucji, przy ro-  
gu Pańskiej № 38. 143

**Rs. 3,000, potrzebne są na hypotekę dóbr**  
ziemskich, w Gubernji Warszawskiej po-  
łożonych.—Wiado-  
mość u Rejenta Rapackie-  
go, w gmachu Sądu Okręgowego. 115

**Młyn wodny jest do sprzedania, w blisko-**  
ści Warszawy, położony około głównej  
drogi bitej.—Tamże jest do rozkolonizowania  
200 morgów ziemi, w połowie nowiny.—Wiado-  
mość szczegółową powziąć można przy  
rogu ulic: Elekto-ralnej i Białej, w domu  
№ 34, mieszkania № 19. 110

**Dwa Młyny wodne do sprzedania, za przy-**  
stępną cenę.—Wiado-  
mość w Biurze Eni-  
wersalnym robót technicznych i budowlanych  
Puciaty, Wspólna № 18. 53

**Sklep Dystrybucyjny z materiałami piśmien-**  
nymi i norymberszczyną, jest za bardzo  
przystępną cenę, w każdym czasie do sprze-  
dania.—Hoża № 2, w dystrybucji. 117

**Sa Magle do sprzedania, z obszernem mie-**  
szkaniem. Ulica Bracka № 4. 150

**Fabryka zapalek tu w Warszawie, z wszel-**  
kimi utensyljami, zapasami i lokalem, do  
odstąpienia za 1,500 rs., lub też potrzebny  
jest wspólnik do tejże fabryki, z wkładem od-  
powiednim, w Biurze Komisowem b. Rejen-  
ta Feddeckiego, Miodowa № 3. r—32968

**Rs. 1,700. Potrzebną jest suma na miesie-**  
ncy 8, gwarancja hypoteczna, na domu mu-  
rowanym.—Wiado-  
mość: Leszno № 18, mie-  
szkania 16, z rana do godz. 11-tej. 11

**Sprzedaje się Zakład Kowalski, z zupełnem**  
urządzeniem.—Wiado-  
mość w Ogrodzie Kra-  
sińskim, w Mleczarni. 26

**Z powodu wyjazdu, jest zaraz do odstąpie-**  
nia za przystępną cenę Skład Węgla, w do-  
brym miejscu położony.—Wiado-  
mość: ulica  
Sosnowa № 5a, mieszkania 4, w godzinach:  
między 3 a 5. 43

**Do sprzedania Piekarnia, z kilkudziesięcio-**  
ma gospodami i własnymi sklepami, w środ-  
ku miasta.—Wiado-  
mość: ulica Wspólna  
№ 13A, mieszkania № 15, rano do 10, po  
południu od 3 do 5. 33

**Pracownia kwiatów, ulica Żorawia № 21,**  
poleca kwiaty karnawałowe i wszelkie in-  
ne po możliwie niskich cenach.—Tamże po-  
trzebne są Panienci podręczne i do nauki. 3r

**Jest do sprzedania Sklep Mydlarski wraz**  
z Dystrybucją, w każdym czasie.—Wiado-  
mość na miejscu, ulica Nowo-  
wolińska № 4. —24—

**Sklep Wiktuałów z Dystrybucją i mieszka-**  
niem, jest do odstąpienia z powodu wyjaz-  
du, za przystępną cenę.—Wiado-  
mość na miej-  
scu, ulica Włodzimierska № 2. —20—

**Jest do sprzedania, za cenę kosztu inwen-**  
tarza Skład Węgla i Drzewa, z wyrobio-  
ną klientelą. Reflektanci raczą zostawić swe  
adresy w Kantorze Kurjera Warszawskiego  
pod lit. G. M. № 29. 81

**Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, egzystują-**  
cy od lat kilkanastu, jest do sprzedania,  
za bardzo przystępną cenę.—Freta № 20. 49

**Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania wraz**  
z towarem i wszelkimi sprzętami, za przy-  
stępną cenę Sklep spożywczy, połączony  
z Dystrybucją.—Marszałkowska № 21a. 40

**Sklep wiktuałów, z wyskawką, pokojem, ku-**  
chnią, egzystujący od lat 20, w bardzo ko-  
rzystnym miejscu, do odstąpienia w każdym  
czasie z powodu zmiany interesów. Może być  
przytem dystrybucja bardzo dobrze procentu-  
jąca się, bo niema żadnej w pobliżności.—  
Wiad. w tymże sklepie, ul. Leszno 66. —37—

**Pracownia Sukien i Strojów damskich F.**  
KITZMAN, przeniesiona została na ulicę  
Świętokrzyską № 29.—Wykonywa wszelkie  
obstalniki w zakres toalety damskiej wcho-  
dzące tak z własnego, jak i powierzono-  
go materiału, szybko i podług wymagań naj-  
świeższej mody. —60—

**Jest do sprzedania, Sklep wiktuałów i**  
fruktowy.—Wiado-  
mość na miejscu, ulica  
Karmelicka № 5, wprost Szpitala Ewan-  
gelickiego. 69

### Lokale.

**Pokój jest do wynajęcia przy ulicy Mar-**  
szalkowskiej № 38, miesz. 7, z usługą.  
Widzieć można od godz. 2—4 codziennie. 32964

**Pokój kompletnie umeblowany, z przedpoko-**  
jem, za bardzo przystępną cenę, do naj-  
ęcia od 1 Stycznia.—Widok № 8, mieszka-  
nia № 9. 30

**Zaraz do wynajęcia Pokój kawalerski, z me-**  
blami, za 12 rs. miesięcznie.—Nowy-Swiat  
№ 62, w prawej oficynie, pierwsze piętro,  
mieszkania № 9. —22—

**Mieszkanie składające się z dwóch pokoi,**  
kuchni, i przedpokoju, przy ulicy Chmiel-  
nej, do wynajęcia w każdym czasie.—Po-  
wóz i dwie Karetę do sprzedania.—Wiado-  
mość: Marszałkowska № 28, u stróża. 35

**Pokój obszerny do wynajęcia, przy familji,**  
za rs. 8 z meblami.—Żorawia № 20, mie-  
szkania 8. —14—

**Do wynajęcia zaraz Pokoik z meblami, z o-**  
sobnem wejściem, może być z usługą i sa-  
mowarem.—Ulica Bracka № 6. —15—

**Pod № 9, przy ulicy Żorawiej, trzy pokoje**  
z kuchnią i przedpokojem, do najęcia w ka-  
żdym czasie. 4

**Do wynajęcia zaraz 2 Sklepy, z oknami i**  
małymi mieszkaniami.—Wiado-  
mość: Grzy-  
bowska № 8, u Rządcy. 10

**Każdego czasu do wynajęcia Pokój, od**  
frontu, z umeblowaniem, usługą i cało-  
dziennem utrzymaniem.—Nowy-Swiat № 38,  
mieszkania 4. 62

**Zadany jest Pokój, z całodziennem życiem**  
dla jednej osoby, za przewodnictwem ma-  
łym dzieciom.—Ulica Królewska № 5, w Skle-  
pie pieczywa W. Łapińskiego. 41r

**Potrzbne jest zaraz mieszkanie dla kawa-**  
lera, z meblami, złożone z 2 Pokoi.—  
Wiado-  
mość w Kantorze Kurjera Warszaw-  
skiego pod lit. M. L. 91

**Pokój z meblami, jest do wynajęcia, przy**  
ulicy Elekto-ralnej № 18, miesz. 6. 124

**Pokój z meblami i usługą, jest zaraz do**  
wynajęcia.—Chmielna № 33, w oficynie  
prawej, mieszkania № 20. 120

**Pokój do wynajęcia w każdym czasie, dla**  
dwóch kawalerów, za rs. 8 miesięcznie,  
z opalem, światłem i samowarem.—Ul. Złota  
№ 28 lit. F, mieszkania № 17, oficyna lewa,  
piętro 1-sze, piąty dom od rogu Sosnowej. 120

**Dwa pokoje kawalerskie, do odstąpienia**  
zaraz oba, lub jeden.—Wiado-  
mość u stró-  
ża, Trębacka № 4. 109

**Za rs. 18 miesięcznie, Pomieszczenie dla**  
Panienci, z życiem i fortepianem. Oferty  
w Kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 105

**Jest do wynajęcia zaraz, do dnia 1 Kwie-**  
tnia, lub 1 Lipca b. r., przy ulicy Hożej  
№ 12D Mieszkanie, składające się z 7 pokoi,  
z kuchnią, stajnią, wozownią i trzema pi-  
wnicami, jest gaz i woda, mieszkanie to  
jest nader wygodne i bardzo pięknie ume-  
blowane, żąda się za nie rubii srebr. 200  
miesięcznie, można się zgłosić do p. Dzier-  
zowskiego.—Nowy-Swiat № 47, lub dowie-  
dzić się u stróża miejscowego. 135

**Poszukuje się Mieszkania złożonego z dwóch**  
pokoi i oddzielnego przedpokoju, komple-  
tnie umeblowanego, najwyżej na drugim  
piętrze, w bliskości środka miasta. Adresy  
uprasza się składać w Kantorze Kur. Warsz.  
pod lit. B. A. 152

**Do wynajęcia od d. 8 Stycznia 1882 r. ró-**  
żne małe Mieszkania: stajnie, wozownie i  
składy, po bardzo przystępnych cenach.—  
Wiado-  
mość: ulica Mokotowska № 5—7 nowy. —

**Dla Emeryta. Sześć wiorst od stacji Ruda**  
Guzowska, w osadzie Wiskitki, do wyna-  
jęcia każdego czasu 2 Pokoje z kuchnią,  
obszerne, z oddzielnym ogródkiem, za 72 rs.  
rocznie.—Wiado-  
mość: Nowogrodzka № 23,  
mieszkania № 20. 128

**Do wynajęcia od 8 Stycznia 1882 r. jeden**  
pokój i kuchnia, wodociąg w miejscu.—  
Ulica Orła № 10/803. 149

**Dwa pokoje z meblami, mogą być pojedyn-**  
czo, wynajęte, z usługą, za przystępną ce-  
ną.—Śliska № 10. 157

### Doniesienia rozmaite.

**Potrzbna Mamki z pokarmem nie młodszym**  
od trzech miesięcy i nie starszym nad  
osm miesięcy.—Wiado-  
mość w Akcyjnej Ła-  
źni, przy Nowym Zjeździe. 111

**Paniaka młoda, jest do umieszczenia u Aku-**  
szkerki Kojbe.—Ulica Grzybowska № 47. 44

**Akuszerki M. S. są pokoje oddzielne i**  
wspólne, dla osób spodziewających się sła-  
bości, tak dla tutejszych, jakoteż i dla przy-  
jezdnych, na bardzo dogodnych warunkach.—  
Ulica Bracka № 6 17

**Akuszerka O. Gunjńska, przy ulicy Szpital-**  
nej № 2, mieszkania № 14, przyjmuje oso-  
by spodziewające się słabości, za umiarko-  
waną cenę. 83

**Zyczą sobie wziąć Dziecko do piersi, z po-**  
wodu, że niemam swego.—Ulica Freta  
№ 35, mieszkania 11, 104

**Do wynajęcia zaraz 1 lub 2 pokoje z ume-**  
blowaniem, lub bez, z przedpokojem wspólnym,  
opalem i usługą.—Tamże jest Korepety-  
tor, uczeń gimnazjum klasycznego. Żorawia  
№ 7, mieszkania 8, na prawo. —51—

**Pieniądze wysłano bezimiennie pod adre-**  
sem Michała Znoja, są do odebrania w Zar-  
ządzie Dr. Zel. Nadwiślańskiej, w wydziale  
mechanicznym, za udowodnieniem.—M. Z.

**Wynajem pięknych Karet, Powozów i Kon-**  
w. Ceny stałe, bardzo niskie. Chmielna № 28  
Dnia 25 Grudnia w chwili niesześciśliwych  
wypadków w Kościele S-go Krzyża, na  
schodach, zgubiona została Książka do nabo-  
żeństwa Otarzyk Polski.—Kto taką od-  
niesie na Nowy-Swiat № 72, mieszkania № 11,  
otrzyma nagrody rubli trzy. —34—

**Nagrody rs. 6. Dwie świnię zginęły d. 31**  
Grudnia, jedna biała, druga z czarnymi  
łatkami.—Ktoby o takowych wiedział, lub  
gdzie się znajdują, niech da znać pod № 3,  
na Placu Wittkowskiego, gdzie otrzyma po-  
wyższą nagrodę. —23—

**Zgubiono Paszport na imię Feliksa Janow-**  
skiego, dnia 2 Stycznia idąc wieczorem  
Chmielna, Marszałkowską, Aleami do Nowe-  
go-Swiatu na Książęcą. Uprasza się o zło-  
żenie takowego w Kiosku, na rogu Chmiel-  
nej i Zielnej. 21

**Pies ceter, bardzo ładnej rasy, pięćcio-mie-**  
sieczny, jest do sprzedania.—Wiado-  
mość: ulica Aleksandra № 14, mieszkania 23. 97

**Pies z rasy pointerów, czarny, wabi się**  
„Sokol”, w dniu 2 Stycznia z ulicy Długiej  
skradzionym został. nie prawy właściciel  
drogą sądową poszukiwanym będzie, lub  
uprasza się o odprowadzenie na ulicę Świę-  
tojerską № 2, stróż wskaże. 123